Nr. 209. Czwartek, 13. Września 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 12 września.

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Jasło, 11 września.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).

Trzebaby mieć na palecie wiele farb, aby odmalować urok, powab i pełną prostoty piękność chwil, które dzisiaj przeżyło Jasło. Niewątpliwie bywał Najj. Pan nieraz, zwłaszcza w bogatszych krajach Swych rozległych dzierżaw i w większych stołecznych miastach, witany o wiele wspanialej i okazalej, aniżeli w tem podgórskiem miasteczku, które miało bardzo ograniczone środki do okazania Swej radości z gościny Monarszej, i którego nie stać było na rozwinięcie większej zewnętrznej wspaniałości: tu jednak gorące przejęcie się całej ludności uroczystą chwilą, podnosiło wartość manifestacyi, pełnej prostoty a zarazem tego powabu, jakiego użycza objawowi uczuć szczerość tych uczuć i harmonia pomiędzy treścią a formą. A zresztą Jasło ma tyle powabu rzec można przyrodzonego, — teraz zaś, odświeżone, uporządkowane, robi samo przez się tak miłe wrażenie, że już ramy obrazu stanowiły korzystny warunek pięknego przebiegu uroczystości. Ładna i gustowna dekoracya miasta oraz rzeczywiście wzorowy porządek, jaki przez cały czas uroczystości panował a którego zasługą dzielą się w równej mierze władze powołane jak i straż obywatelska, sprawiały, że żaden najdrobniejszy dysonans nie zamącił pięknych i podniosłych chwil.

A teraz w tych pięknych, zewnętrznych ramach proszę sobie przedstawić obraz, na który złożyło się życie lokalne w najróżnorodniejszych swych przejawach. Na drodze, mającej dwa do trzech kilometrów długości, stoją wyciągnięte szpalery ludności. Kogo tam nie ma, są starcy, posiwiali i pochyleni, są ludzie w pełni sił, jest młodzież, rozpinająca do życia skrzydła, jak ptaki do lotu, są drobne a przejęte uroczystością chwili dzieci szkolne; są tam panie w strojnych szatach, są kobiety z ludu w etnograficznych ubiorach, — są panowie z panów, w kontuszu i karabeli, są mieszczanie, inteligencya, i lud kmiecy, którego od roli i pługa oderwało pragnienie powitania i zobaczenia Monarchy. A co za rozmaitość tradycyj, pojęć, obyczajów, objawiających się już w zewnętrznych formach! Jak to miły dla oka i serca widok owe długie rzędy dziewczątek w bieli, z rozpuszczonymi włosami, z wiankami na główkach, z koszykami, pełnymi kwiatów w drobnych dłoniach. Albo owi gimnazyaści w mundurkach, w mieście powiatowem czujący całą powagę swego szkolnego posłannictwa i uważający się co najmniej za równych — akademikom w wielkich miastach. Lub owa rozmaitość strojów! Trzeba zaiste przyjechać do Jasła, Osieka lub Żmigrodu, by zobaczyć, wydobyte gdzieś z dna kufrów, po praojcach odziedziczone, stare żupany i czamary mieszczańskie, owe czapy na zawiasach, rogate konfederatki, pamiętające Bar, pasy lite na sztuczny węzeł wiązane, buty z cholewami lśniącemi się, jako się patrzy, — że aż serce rośnie na ożywione tym widokiem wspomnienie przeszłości.

Wszystko to zaś okraszone złotymi promieniami jesiennego słońca, które chociaż niebo dość zmienne było i chwilami chmurne, nie mogło odmówić zacnym mieszkańcom ja sielskiej ziemi użyczenia im pogody w chwili, dla nich tak ważnej i pięknej.

Nie myślę powtarzać szczegółów powitania Monarchy, wyczerpanych w depeszach; zresztą nie idzie tu o ten lub ów szczegół, o fotograficzną dokładność w obrazie chwili, o kronikarskie zanotowanie każdego drobiazgu, każdego słowa Monarchy, wypowiedzianego w kwestyach rozmaitych, do tego lub owego z przedstawionych — ile raczej o zsumowanie wrażeń z całości, — a zsumowanie to daje pełnię zadowolenia szczerego, bez patosu i bez przesady. Mieszkańcy Jasła, ich reprezentacya, ich organa i przedstawiciele, — tak samo także organa i przedstawiciele powiatu z jednej strony, — a z drugiej wszystkie powołane władze ze starostwem na czele, mogą być w każdym kierunku zadowolone z przebiegu uroczystości; zrobiła ona na wszystkich obecnych jak najlepsze i najbardziej podniosłe wrażenie, a dał wyraz temu kilkakrotnie także Sam Monarcha, — wyrażali się o tem z bezwzględnem uznaniem Najd. Arcyksiążę Rainer i Dostojny Wnuk Cesarski, książę Jerzy Bawarski, — powtarzali to wszyscy obcy, z zagranicznymi *attachés* na czele, którzy są zachwyceni porządkiem w mieście i powiecie, oraz serdecznością przyjęcia.

Gorące przywiązanie zaś ludności do Monarchy szuka okazyi do uwydatnienia się przy każdej sposobności, — tłumy wyczekują też długiemi godzinami na ulicy, jak Monarcha będzie przechodzić z rezydencyi na obiad lub kolacyę do namiotu w parku, albo też z powrotem i wznoszą na Jego cześć, skoro Go tylko ujrzą, gromkie okrzyki.

Najj. Pan usposobiony jest jak najłaskawiej i jak najłaskawiej daje wyraz Swemu zadowoleniu z przebiegu Swego pobytu w kraju. Dzisiaj przyszedłszy na obiad do parku, gdzie oczekiwali Monarchy przed namiotem wszyscy zaproszeni, zwrócił się zaraz do J. E. Pana Namiestnika i najłaskawiej się przywitawszy zaprosił, by po obiedzie przybył do Monarchy na audyencyę, o której przed chwilą Wam depeszą doniosłem. Na obiedzie był z osób cywilnych oprócz wymienionych poprzednio także członek Izby panów, prezes krośnieńskiej Rady powiatowej p. August Gorayski, którego Monarcha najłaskawiej przywitał przypominając, że już dawniej go poznał. Podczas objadu panował nastrój bardzo miły a po objedzie w czasie *cercle* Monarcha dla każdego z zaproszonych znalazł uprzejme słowo, a wszystkim obywatelom okolicznym, u których pomieszczeni są Najd. Arcyksiążęta, dziękował za gościnę i zgotowane im wygody. Stoły ustawione były w podkowę, w zagłębieniu owej podkowy stało jeszcze kilka stołów; Najj. Pan siedział przy głównym stole w pośrodku, mając po prawej ręce ks. Jerzego Bawarskiego, po lewej Najd. Arcyksięcia Rainera. Naprzeciw Monarchy, jak to ma miejsce zawsze przy objadach w Namiocie Cesarskim w czasie manewrów, siedział szef sztabu generalnego br. Beck, obok niego zaś P. Minister wojny generał kawaleryi br. Krieghammer i z drugiej strony J. E. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński. Koło ks. Jerzego Bawarskiego siedział generał kawaleryi książę Ludwik Windisch-Graetz, dalej *attaché* angielski pułkownik Wardrop, P. Minister obrony krajowej br. Welsersheimb i t. d., — obok Najd. Arcyksięcia Rainera: generał broni br. Reinländer, *attaché* rossyjski podpułkownik v. Roop, Minister honwedów br. Fejervary, *attaché* turecki Nezif bej i i., — po przeciwnej stronie, obok generała br. Krieghamera starosta W. Zaleski, generał kawaleryi książę Lobkowitz, ks. proboszcz Sroczyński i i., z drugiej strony obok J. E. P. Namiestnika: generalny adjutant gen. Bolfras, starosta hr. Michałowski i t. d.

J. E. generalny inspektor wojsk generał kawaleryi ks. Windisch-Graetz złożył wizytę J. E. P. Namiestnikowi, — toż samo P. Minister hr. Welsersheimb, br. Beck, generalni adjutanci i wszyscy *attachés* wojskowi.

Książę Jerzy Bawarski, bardzo zadowolony ze swego pomieszczenia, dziękował serdecznie hr. Michałowskiemu za piękne i wykwintne urządzenie apartamentów a w szczególności powiedział, że jest wzruszony dowodem uwagi i pamięci gospodarstwa, którzy w Jego pokoju sypialnym kazali zawiesić portret Jego Matki, Najd. Księżnej Gizeli Bawarskiej.

Naczelny dyrektor poczt i telegrafów, radca Dworu Seferowicz, czuwać będzie osobiście nad prawidłowym biegiem służby pocztowej i telegraficznej tak w głównej kwaterze jak i na całym terenie manewrów i w tym celu pozostaje do końca manewrów w Jaśle, gdzie zamieszkał u naczelnika poczty miejscowej p. Korytowskiego.

Około godziny czwartej po południu pogoda popsuła się; zaczął padać deszcz, a niebo zaciągnięte chmurami niewesołe wróży horoskopy. Tak samo jednak było także w niedzielę, a jednak wczoraj wypogodziło się.

ab.

---

16)

LISTY STEFANA WITWICKIEGO

do

JÓZEFA BOHDANA ZALESKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Paryż, 28 grudnia 1840 r.

Mój Bohdanie, ta improwizacya było to coś bardzo wielkiego, dziwnego, nadprzyrodzonego. Wszyscy są tem jak pijani. Widziałem już kilkanaście osób z tych co były przytomno i nie sposób sobie wystawić z jakiem wzruszeniem o tem mówią. Twarz Adama miała być w ten moment jak anielska, spokojna, piękna, jasna. Dość ci powiedzieć, że Kaszyc płakał całą noc, Szadurski, który także nie jest entuzyastą, wczoraj nie jednemu się przysięgał, że gdyby mu Adam kazał wtedy skoczyć z najwyższej wieży, skoczyłby natychmiast, słowem wyraźnie przemówił przez niego Pan! Co mówił, nikt nie jest w stanie powtórzyć, a wszyscy przecież byli jak najzupełniej trzeźwi. Szadurski n. p. nie pił ani kropli wina, bo trochę był słaby. Widziałem też wczoraj i Adama, krótkośmy mówili, bo zaraz ktoś nadszedł, powiedział mi tylko, że nie pamięta co to było, zdało mi się, że miał wzrok cokolwiek zmieszany, ale pokorny i dobry. Otóż w przyszły piątek na Nowy Rok jest znów wieczór u Januszkiewicza. Mają ofiarować Adamowi piękny puhar, Januszkiewicz bardzo prosi, żebyście przyjechali obydwa, a przynajmniej choć ty sam. Wziąłem na siebie sprowadzić cię, w istocie przyjedź koniecznie, wydatek tylko kilkofrankowy, a będziecie świadkami uroczystości, przyjedź choćby dla pamiątki. Kto wie może znów przemówi. Pamiętaj tylko nie powiedzieć Adamowi, żeś przyjechał dla wieczora, ale dasz inną racyę. Będziesz mógł parę dni zabawić i być na trzeciej lekcyi, jutro druga. Adam widział kilku Moskali, bardzo mu dziękowali, Francuzom niezmiernie się podobało. Zapomniałem ci wspomnieć, że zaraz na tej pierwszej lekcyi pokazał się mniej więcej we wszystkich charakterach, chcę mówić Polakiem, chrześcianinem, katolikiem.

Całuję cię najserdeczniej

Stefan Witwicki.

Barzykowski także płakał, całował Januszkiewicza w ręce, dziękując, że go zaprosił. Plater stary w takim stanie wrócił do domu, że żona myślała, że zwaryował. Plater Władysław szlochał, Mikulski utrzymuje, że widział nad głową Adama światłość. Takie rzeczy!

W tej improwizacyi miało być z półtorasta wierszy, chociaż nie można z pewnością wiedzieć, bo jedni mówią, że to trwało pół godziny, a drudzy, że pięć minut.

Januszkiewicz strasznie się na piątek gotuje, pokój ubiera w herby narodowe, jedną ścianę wybił, biust Adama, który bez jego wiedzy będzie od niego przywieziony, opaszą wieńcem, Szczepanowski, którego granie bardzo na Adama wpływa, będzie grał. Przyjeżdżaj tedy, czekam cię, albo nawet was obydwóch. Jesteście zaproszeni obydwa.

Paryż, 4 stycznia 1841 r.

Mój drogi, dziękuję ci sercem za miłe życzenia, ja za to życzę ci mnóstwo listów od twojej kochanej Mamci, którą i ja także za coś kocham i przeczuwam, że niedługo na wiadomość będziesz czekał, zobaczysz! Przysyłajże Modlitwę, bardzo dobrze! Niech pójdzie po rękach, po duszach, kołaczmy do Pana, naprzykrzajmy się, mówiłem już z Januszkiewiczem i czekamy na rękopism, niech tylko będzie wyraźny i ze wszystkiemi znakami pisarskiemi.

Wiesz już tedy o wieczorze, Adam mówił pięknie, z Bogiem i z prawdziwem natchnieniem, ale słuchacze więcej nieszczęściem mieli wina w czubach niż nabożeństwa w duszach, wreszcie niekarne plemię puściło się nawet w szemranie z wielkim moim smutkiem. Cóż to z nich będzie! Już pod płoty jak stare plewy wyrzuceni i jeszcze się srożą i pysznią, na same wspomnienie Ojca w domu złością się krztuszą, a stróże i parobcy domów cudzych depczą po nich jak po robakach! Bo szemranie to ztąd poszło, że wspomniał Adam o królu. Wróciwszy do siebie, żałowałem trochę, żem i ja im czegoś nie powiedział, ale myślę teraz, że się lepiej stało. Z Adamem o tym wieczorze jeszczem nie gadał, ciągle jest czemś zajęty, obiadami, wieczorami, wizytami i t. d. O jutrzejszej lekcyi ani myśli panicz.

Sandowa mówiła mi, że napisze o Adamie drugi do „Revue“ artykuł, o kursie i o reszcie poezyi, mianowicie o „Sonetach“, które bardzo się jej podobały.

Wiesz, że był w Tuileries, spóźnił się do Collège, więc zamiast ze wszystkimi profesorami, sam ruszył do zamku, strasznie Litwos dokazuje.

Całuję cię bardzo a bardzo, śpiewajże sobie i nam w tym Nowym Roku, śliczne nasze ptaszę, a ładnie, jak cię Pan Bóg nauczył.

Twój

Stefan W.

N. B. Czytałem Ligenzę, myślę, że się zwiedli i że to pewnie Zygmunta Krasińskiego. Jest tam cały z tem co w nim ładne, poetyckie i co głupie, filozofskie.

Paryż, 9 stycznia 1841.

Moje kochanie, roisz sobie niewiem co, zacóżby znów miał na ciebie Adam się gniewać? Ani mu to przez myśl nie przeszło.

Na trzeciej lekcyi wspominał znów o tobie, cytując parę wyrażeń twoich o poezyi ukraińskiej. Była na tej lekcyi N.... i koło mnie siedziała z Adamową.

Wczoraj na czwartej lekcyi mówił o Słowianach pod panowaniem austryackiem, sala zawsze bywa pełna, Francuzi bardzo kontenci. Dziś wieczór będę u Adama i oddam mu twój wiersz, przyjmują teraz co sobota. W przeszłą sobotę był tego początek, po każdej lekcyi wstępuje do mnie na moment, ale prócz tego, prawie nigdy nie bywa, bo nie ma czasu.

Czekam cię tedy we wtorek, ale dokaż, żeby cię Adam przed lekcyą nie widział i nie wiedział, że na lekcyi będziesz. Przynieśże Modlitwę.

Stefan Witwicki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jasło, 11 września.

Najj. Pan udał się dzisiaj rano o godzinie 6 z orszakiem w pociągu dworskim z Jasła do Tarnowca, gdzie już oczekiwały konie wierzchowe w pogotowiu do jazdy na pole manewrów.

Monarcha odbył przegląd kawaleryi dywizyi generała Brudermanna, stojącej wówczas na południowy zachód od Tarnowca, a następnie konno udał się na wzgórza na północ od Dobieszyna. Monarcha śledził nader uważnie przebieg walki kawaleryi, a po ukończeniu jej dokonał przeglądu jeszcze kilku oddziałów i powrócił o godzinie pół do 11 z Tarnowca pociągiem dworskim do głównej kwatery w Jaśle.

Najj. Pan pragnął mieć pogląd na całą walkę, jechał z małemi przerwami przez cały czas przed walką i podczas niej w przyspieszonem tempie, to też wytrwałość Monarchy wywołała podziw u wszystkich obecnych, a jest ona też najlepszym dowodem sił i zdrowia Jego Ces. Mości, mogących zawsze podołać trudom wojskowym.

Szef sztabu generalnego bar. Beck na krótki czas przed przyjazdem Monarchy do Tarnowca przybył tam z naczelnym komendantem manewrów i towarzyszył Najj. Panu na pole ćwiczeń.

Po obiedzie dworskim Najj. Pan udał się w towarzystwie P. Namiestnika hr. Pinińskiego do Swojej rezydencyi, a zaraz potem przyjął P. Namiestnika na dłuższem prywatnem posłuchaniu. (Wiadomość tę nadesłano nam o godz. 4 m. 30 po południu, mogliśmy zamieścić tylko w jednej części wczorajszego nakładu *Gazety. Przyp. Red.*).

Po południu pracował Najj. Pan nad sprawami Państwa. Mnóstwo depesz nadchodzi do Monarchy a kuryerzy przywożą i odwożą pocztę z Wiednia i do Wiednia.

Jasło, 11 września.

W celu zoryentowania się o sytuacyi nieprzyjaciela i rychłego jej oznaczenia, wodzowie obu armij przeciw sobie operujących poczynili już 9 b. m. wieczorem przygotowawcze zarządzenia, zmierzające do przeprowadzenia służby wywiadowczej.

Mianowicie komenda pierwszej (zachodniej) armii generała broni Galgotzego pchnęła główny korpus 7 dywizyi kawaleryi w kierunku Jasła z poleceniem zrekognoskowania okolicy między liniami Besko-Brzozów-Krzemienna i Odrzykoń-Lutcza-Błażowa ku Dynowowi, dalej skierowania oddziałów wywiadowczych na Frysztak, Strzyżów ku Rzeszowowi i na Besko ku Sanokowi oraz prowadzenia służby rekognoscyjnej dalej także 11 b. m.

Komenda 7 dywizyi kawaleryi uczyniła zadość poleceniu komendy armii, a prócz tego w wyznaczonym sobie do zrekognoskowania terenie wysłała jeden szwadron rekognoscyjny ku Dynowowi oraz patrole na linię Krzemienna-Błażowa. Dywizya piechoty nr. 15 otrzymała polecenie wysłać po jednym mięszanym oddziele wywiadowczym ku wylotom przełęczy pod Rymanowem i Duklą; 46 dywizya obrony krajowej wysunąć po jednym batalionie ku Brzostkowi i Kołaczycom, wreszcie korpus pierwszy dla utrzymania w ręku armii mostów otrzymał polecenie wysłać ku Jasłu 2 bataliony, które dnia 11 b. m. miały zająć pozycye na północ i południe od Jasiółki.

Natomiast armia druga (wschodnia) generała broni Waldstättena odkomenderowała 6 dywizyę kawaleryi do zrekognoskowania przestrzeni Domaradz, Strzyżów, Brzostek i Haczów, Charkówka, Dębowiec, zwracając główny korpus ku Brzozowowi. Komenda tej dywizyi jazdy wysłała w granicach powyższego terenu trzy oddziały wywiadowcze z ogólną dyrektywą na Jasło Brzostek-Dybowiec i z poleceniem zajścia do Wisłoki i jeszcze w dniu 10 b. m. korpus skombinowany tej armii (pod dowództwem generała porucznika Merdensa) miał zarządzić zrekognoskowanie w kierunku Dębica-Frysztak; 18 brygadę kawaleryi, której przydano jeden batalion, wysłano w kierunku Krajna Polana, Polanka Dukla-Żmigród-Osiek; korpus XI. (generała broni Fiedlera) na linię Jaśliska-Mezö Laborcz.

Komenda pierwszej armii już w dyspozycyach, wydanych na 10 b. m., uwydatniła zamiar skoncentrowania armii swej w kierunku Krosna. W skutek tego w dniu 11 b. m. miały posunąć się 15 dywizya piechoty ku Równemu i kryć prawe skrzydło korpusu VI.; kolumna generała-porucznika Pokornego w okolicę Żmigroda; kolumna generała broni br. Alboriego w okolicę Jasła; 46 dywizya obrony kraj. na linii Kołaczyce-Brzostek. Główną kwaterę armii pierwszej przeniesiono do Jasła (Ułaszowice pod Jasłem).

Komenda armii drugiej postanowiła skoncentrować główną siłę armii w ciągu 11 i 12 września na zachód od Wisłoka i wydała na 11 b. m. następujące dyspozycye: Korpus XI. ma posuwać się na linii Rymanów-Besko; korpus X. na linii Jasienica-Tużepole; korpus skombinowany (generała-porucznika Merdensa) na linii Strzyżów-Czudec Główną kwaterę armii przeniesiono do Brzozowa.

Obie strony miały nadto dalej prowadzić służbę wywiadowczą.

W dniu 11 b. m. przyszło na zachód od Krosna do bitwy między obustronną kawaleryą. Mianowicie w dniu 10 wieczorem otrzymała dywizya kawaleryi pierwszej armii polecenie następnego dnia rano o 7 godzinie ustawić się koło Tarnowca w ordynku do marszu i w kwadrans później pomaszerować na Jedlicze ku Krosnu, natomiast kawalerya armii drugiej miała w analogicznej formacyi wyruszyć o godz. 7 rano z przed mostu pod Iskrzynią i na Krościenko dostać się naprzód na teren południowo-zachodnią stroną Krosna.

W obec tego nieuniknionem było starcie się obu kolumn jazdy.

Komendant dywizyi zachodniej generał-major Brudermann zoryentowawszy się w sytuacyi jazdy nieprzyjacielskiej, dotarł około kwadrans na 9 rano z przednią strażą (4 szwadrony) i artyleryą do punktu oznaczonego na kartach, jako wzgórze △ 284, na północ od Dobieczyna, zarządził, aby straż przednia stała tam w pogotowiu, podczas gdy głównej sile swej jazdy kazał się uformować w podwójnej kolumnie — tymczasem dywizya kawaleryi armii wschodniej pod dowództwem generała-porucznika Auersperga dotarła do wzgórz na północ od miejscowości Przegrody. Dla umożliwienia dalszego posuwania się naprzód, do którego to celu z obu stron około trzech kwadransy na 9 rano wprowadzono z należytym skutkiem w ogień artyleryę konną — nastąpiło ugrupowanie obu dywizyi do ataku, który odbył się około godz. 9 rano mniej więcej w następujący sposób: Przednia straż dywizyi Brudermana opuszczając wzgórza na wschód od Dobieczyna zatoczyła koło w kierunku nieco na południe, przybierając charakter skrzydła atakującego (prawe skrzydło) dwa pułki posunęły się wprost na wschód w formacyi rozwiniętej, jeden pułk jako lewe skrzydło trzymał się na równej wysokości z centrum w odległości około 1000 kroków. Na ten właśnie pułk wykonał z przeciwnej strony szarżę pułk dywizyi Auersperga, poczem pułk dywizyi Brudermanna otrzymał rozkaz cofnięcia się. Z reszty dywizyi Brudermanna jeden pułk odkomenderowany został na front 11 szwadronów zaś po odrzuceniu nieprzyjacielskiej straży przedniej ku prawemu skrzydłu dywizyi Brudermanna, przyszło do ataku, który jednak w obec znajdujących się na południe od miejscowości Przegrody wzdłuż gościńca grup domów nie mógł w całej pełni się rozwinąć tak, że dywizya armii zachodniej na podstawie orzeczenia sędziów rozjemczych mogła wykonać w zupełnym porządku odwrót ku wzgórzom na wschód od Borka.

Poruszenia obu dywizyi kawaleryi w tym terenie poprzerzynanym dość głębokimi rowami i dołami wykonane zostały z wielką dokładnością, dość zasadniczą przeszkodę stanowiły jednak rozrzucone na polu bitwy grupy domów i zagrody, które częstokroć powodowały zwolnienie wziętego już rozpędu i chociaż tylko chwilowe rozluźnienie się oddziałów. Około godz. pół do 10 rano wyznaczono linię demarkacyjną (t. j. granicę między obu armiami) i zarządzono zajęcie stanowisk do przenocowania.

* * *

Jak niedawno uroczystość rocznicy Urodzin, tak obecnie przyjazd Najj. Pana do naszego kraju dał lwowskim i krakowskim dziennikom upragnioną sposobność do wyrażenia ponownie gorących uczuć dla Osoby Najmiłościwszego Monarchy, złożenia głęboko odczutej wdzięczności za dobrodziejstwa jakie spłynęły na nasz kraj dzięki wspaniałomyślnemu sercu Najj. Pana i wyrażenia zapewnień niezachwianej wierności i przywiązania do Tronu.

Gazeta Narodowa pisze, iż kraj cały korzysta z pobytu Najj. Pana, aby powitać Jego Ces. Mość szczerem i niezmiennie a głęboko przywiązanem sercem i złożyć u stóp Jego hołd wdzięczności i miłości.

Uczucia te są powszechne, bo wszyscy we dworze i chacie, w mieście i na wsi uczyli się przez pół wieku podziwiać w Monarsze austryackim nietylko Rządcę Państwa, zawsze czynnego i energicznego tam gdzie nieszczęśliwi lub pokrzywdzeni czekali ręki pomocnej, nietylko Opiekuna i Orędownika niestrudzonego wszystkich maluczkich i upośledzonych, ale i człowieka pełnego tak wielkich cnót osobistych, tak pięknego charakteru i dobrotliwego, że rzadko kto na stanowisku o wiele niższem i bez porównania mniej odpowiedzialnem postawiony, mógłby być z Nim porównany.

Wszystko to sprawia, że wznoszące się gromkie na cześć Jego Ces. Mości okrzyki, są echem szczerych i najgorętszych życzeń całej ludności, bo jak kraj długi i szeroki, jedno wszystkich ożywia pragnienie: niech Ten, który posiada nasze serca, w którym pokładamy naszą ufność, — niech Cesarz Franciszek Józef I, żyje!

Dziennik Polski w artykule powitalnym podnosi, że Najj. Pan, „Dobroczyńca nasz i Przyjaciel“ znajduje się wśród Polaków jakoby w najserdeczniejszem rodzinnem kole.

Ruch katolicki pisze: Nie będzie przesadą, ani pochlebstwem, ale szczerą prawdą, jeśli stwierdzimy, że ku Najj. Panu uderzają z uczuciem czci, wierności i miłości wszystkie polskie w tym kraju serca. Na ziemi polskiej otacza Monarchę wał serc wdzięcznych i szlachetnych. Tych dwóch zalet nie zaprzeczają nam najwięksi nawet nasi wrogowie.

„Umiemy być wdzięczni, a wiemy, że mamy też za co być wdzięcznymi Cesarzowi.... Pozyskaliśmy miejsce w Jego sercu i w wielkoduszności Jego znaleźliśmy równouprawienie z innymi szczęśliwszymi od nas narodami. Toż możemy jeszcze nieraz walczyć z różnemi wrogiemi stronnictwami i uprzedzeniami o prawa dla nas na różnych polach, to jedno wszakże wiemy na pewno i to nie od dziś, że w umyśle Cesarza wygraliśmy w tej walce już oddawna. I to poczucie sprawia, że przez cztere dziesiątki lat reprezentacye parlamentarne Polaków w Austryi mogły się stać prawdziwą gwardyą polityczną Tronu, bo pracując dla wzrostu i potęgi tego Państwa, kładli tem samem fundamenty pod gmach narodowego bytu w tej dzielnicy.

„To poczucie sprawiło, że tę erę austryacko-polską, politykę lojalności dla Państwa mogli najzasłużeńsi w tym kraju mężowie zainaugurować za wyraźną zgodą wszystkich moralnych w całym narodzie polskim powag, całego ogółu polskiego społeczeństwa na całym ziem polskich obszarze i wszystkich rodaków na szerokim rozproszonych świecie.

„Tylko na tle wyjątkowej Monarchy szlachetności, której doznawaliśmy tylekrotnie w w ciągu długich Jego Rządów, mógł w tak anormalnych stosunkach wytwerzyć się ten bezpośredni związek między Koroną i Państwem a naszym narodem, mógł w duszach naszych wyróść kwiat rzewnych uczuć dla Jego Osoby. Wymownym ich wyrazem będzie chwila, gdy przed Monarchą stanie we czwartek czoło narodu — i to w godzinie ważnej, brzemiennej w historyczne dla Państwa i Jego ludów wypadki. A okrzyk tam wzniesiony: Niech żyje Cesarz! będzie tylko jednem ogniwem w łańcuchu nieustannych manifestacyj, których przedmiotem jest Cesarz od chwili, gdy na naszą ziemię wstąpił, bo uczucia ludności kraju dla Cesarza w jednej dadzą się streścić modlitwie:

Boże wspieraj, Boże ochroń i w najdłuższe lata utrzymuj nam Cesarza!“

Przegląd wita Najj. Pana jako Gościa najdroższego Polakom, którzy tak szczerze i gorąco Go umiłowali. Tej wdzięczności i przy-

---

25)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

XV.

(Ciąg dalszy).

Patrzaj, mój synu, patrzaj! jeżeli masz oczy to patrzaj: — zawołał ksiądz wskazując leżące na stole książki, broszury i papiery. — Spojrzyj, i powiedz sam czy ojciec Polinary mając podobną pracę na karku, może tracić czas na spacerowanie po ulicy?

Cleto patrzał na księdza nierozumiejąc o co chodzi i wtedy ojciec Apolinary zaczął się skarżyć, że jest to rzecz, która mu rozum miesza, zdrowie odbiera i resztę wzroku.... Bo Cleto nie wie o tem, że ojciec Apolinary ma mieć kazanie w dzień śś. Męczenników w kaplicy Miranda.... w dniu uroczystego święta w Niższym Cechu!... Ktoś by powiedział, że to jest nic!... Ale niech się zgromadzą wszystkie matadory z Santander, wszyscy marynarze z otwartemi ustami, żeby posłuchać kazania ojca Apolinarego!... Zapewne! komuś by się zdawało, że można się położyć spać a potem wstać i wejść na kazalnicę spuszczając się na łaskę Boską!

Cletowi przyszło na myśl policzyć na palcach ile dni brakuje do 30 sierpnia; naliczył, że do tego dnia pozostaje jeszcze półtora miesiąca i powiedział to księdzu, który właśnie był zajęty czyszczeniem swego kapelusza za pomocą gładzenia go rękawem od sutanny. Obrócił się szybko do naiwnego chłopca i rzekł z powagą, że chociaż by nawet było i trzy miesiące, on powinien te trzy miesiące spędzić przykuty do tego stołu, a potem ludzie zobaczą czego się można nauczyć za parę miesięcy, przy usilnej pracy....

— No, a teraz, co ciebie tu przywiodło? czego potrzebujesz? Czego mnie szukałeś i *quare coturbas me?*

Cleto, który się spieszył, nie ociągał się z odpowiedzią, jeżeli tem można nazwać potok brzmień gardłowych i pomięszanych bezładnie wyrazów, a to wszystko z towarzyszeniem suwania nogami, kiwania głową i gestykulacyi.

— Wszystko to bardzo dobrze, — odrzekł ksiądz przywykły do odgadywania zagadek, — ale poco przychodzisz mi tu wszystko opowiadać?

— Ależ na to, żeby mi ojciec dał radę, a jeżeli zajdzie potrzeba — pomoc!

— To jasne! — odrzekł ksiądz — byłem tego pewny... jak tylko mówić zacząłeś.... Ale powiedz mi, mazgaju jeden, po co wtrącałeś nos do tego domu? Czegoś tam szukał?

— Ona mi przyszyła guzik....

— Tak, tak, mówiłeś mi już o tem i o tem, co nastąpiło po tej zgodzie. Ale ostatecznie, gdy przykonałeś się co się w tobie dzieje, dla czego nie zwinąłeś żagli, wiedząc tak jak wiedzieć powinieneś, że pomiędzy piątem piętrem a parterem nie może być ani zbliżenia, ani porozumienia.... A Sotileza czy wie o twoich uczuciach?

— Nic jej nie mówiłem.

— Mechelin wie?

— Ani słowa.

— A jego żona?

— Tyle samo co jej mąż.

— Jakże są w obec ciebie?

— Stary, tak sobie.... Ona... zdaje mi się.... nie bardzo.... Psia krew! całkiem inna jest dla Muerga i to mnie trapi.

— A więc, coż chcesz żebym zrobił?

— Żebyście ojcze poszli jej powiedzieć, tak jak to umiecie, że ja chcę się z nią żenić.

— Głupcze jeden! niech ciebie burza bije? Czy wiesz czego chcesz odemnie? Czy wiesz czem jest twój ojciec?

— Aż nadto dobrze!

— A twoja matka?

— Jeszcze lepiej!

— A twoja siostra?

— Niech ją gromy biją!

— Czy ty wiesz, że zanim by pozwolili, żebyś się żenił z tą dziewczyną, byłyby gotowe podpalić parter, podpalic cały dom i wszystkie sąsiednie?

— Pewnie, że gotowe by były to zrobić.

— Wiesz o tem wszystkiem, Cleto i pragniesz, żebym warzył to piwo? *Cuerno!* albo mnie nie lubisz, albo rozum straciłeś!

— Psia krew! ależ, jeżeli ojciec mnie porzuci, co będę robił?

— Co będziesz robił? ależ co ci się podoba.... Czy może przypadkiem ojciec Apolinary jest twoim ojcem? Czy może zawdzięcza tobie chleb, którym się żywi i odzienie, które nosi? Nie, mój synu... nic z tego wszystkiego! ale tak zawsze bywa! korzyści i przyjemności dla was samych, a niech się tylko coś popsuje, niech nie idzie tak jak potrzeba, przychodzicie do mnie. Nie zrobię nic, nic! rozumiesz?

Cleto potrząsnął głową i głosem ponurym mruknął kilka słów niezrozumiałych, a potem nagle odwrócił się z gniewem do księdza, który przechodził się po pokoju.

— Nie wiem co zrobię z sobą w tem co się tyczy jej; ale co do niego, Muerga, ojcze Polinary, to wiem, że jeżeli się nie skończy na kułakach, to na czem innem — albo niech się wynosi stamtąd.

— Mój przyjacielu — odrzekł ksiądz stając naprzeciw Cleta — gdyby to nie był grzech śmiertelny, powiedziałbym może, iż dokonałbyś chwalebnego czynu.... Matko Najświętsza! Jakież okropności zdarza się nam czasami wypowiedzieć!... Nie, Cleto, nie zwracaj uwagi, słuchaj! nie zwracaj uwagi na niedorzeczności, które powiedziałem! Ale to twoja wina, *cuerno!*... No, idź sobie, idź sobie w spokoju i nie bierz tych rzeczy tak bardzo do serca; uspokój się, sypiaj dobrze, miej apetyt.... Nie myśl o tym zwierzu, który ci nic złego zrobić nie może w tem o co się boisz; przebacz mu... Zresztą, kto może wiedzieć, mój chłopcze, kto może wiedzieć! Po najgłębszych ciemnościach nastaje dzień; ostatecznie pójdę dnia któregoś w tamtą stronę i spróbuję zobaczyć, jak rzeczy stoją.... ostrożnie, ma się rozumieć, bardzo ostrożnie i zawiadomię ciebie, jak uznam potrzebę. No, już ci dość powiedziałem, a teraz idź i pozwól mi popracować w spokoju. Dość już czasu straciłem.

Cleto wyszedł trochę uspokojony, ale niezadowolony, a ksiądz zbliżył się do stołu. Usiadł i rozkładając swój manuskrypt, który wyciągnął z pomiędzy kartek jednej ze starych książek, szeptał:

— Z takiemi rozmowami i podobnem przygotowaniem, czy podobna tworzyć coś subtelnego! i szukaj tu cytat łacińskich, żeby uczynić wrażenie na słuchaczu!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiązaniu do Osoby Monarchy, jakie przenikają wszystkie serca polskie da wyraz deputacya, którą raczy przyjąć Najj. Pan we czwartek, dnia 13 b. m.

Czas witając Najj. Pana pisze, iż jakkolwiek w obec tego, że obecna podróż Monarsza poświęcona jest przedewszystkiem celom wojskowym, wielkim manewrom, oficyalne powitania i przyjęcia odsunięte są z natury rzeczy na dalszy plan, mimo to, w każdym zakątku kraju, na którym stanie stopa Jego Ces. Mości na każdej stacyi, przez którą przesunie się wagon Cesarski, wszędzie spotka się Monarcha z pełnym zapału hołdem, będącym szczerym, wdzięcznym, gorącym wyrazem uczuć, ożywiających cały kraj, wszystkie jego stany i warstwy.

„W dzisiejszej zwłaszcza chwili manifestacye te nabierają doniosłego znaczania. Wśród niepewności, jaka się objawia w polityce wewnętrznej, wśród bezsilności parlamentu, nie będącego w stanie zaspokoić elementarnych potrzeb państwowych, wśród prądów, sięgających poza granice państwa, — Polacy stali wiernie, lojalnie i wytrwale na stanowisku stronnictwa, które zawsze pamiętało i pamięta, że kraj, który reprezentują, jest częścią całości, a mocarstwowa siła i normalny rozwój tej całości jest koniecznym warunkiem siły i rozwoju poszczególnych krajów.

„W hołdzie, który złożono Monarsze w Krakowie i w tych wszystkich hołdach, które dalej składać będą liczne deputacye u stóp Tronu, przebijać się będzie przywiązanie i miłość dla ukochanego Władcy, tem silniej i donioślej, że uczucia te znalazły i ciągle znajdują poparcie w całej polityce naszej, polegającej na zrozumieniu tej kardynalnej zasady, że w obec Państwa nie ponosi się ofiar, że spełnia się tylko wzajemne obowiązki.

„Nie tylko kraj, ale Monarchia cała i Europa czci w Cesarzu Franciszku Józefie szczytny wzór najściślejszego wypełniania ciężkich trudów władzy i rządu. W ślad za tym wzorem, każda podróż Cesarska, każda obecność Monarchy w krajach, pod jego berłem skupionych, nietylko ożywia uczucia dynastycznej lojalności, lecz nadto stawia przed oczy wzniosły przykład, a tem samem wzmacniać winna męskie poczucie obowiązków obywatelskich w obec Państwa, jego potrzeb i koniecznych wymagań, poczucie, które zwłaszcza w obecnej fazie, jako psychologiczny i etyczny moment, jest pierwszorzędnej praktycznej i politycznej doniosłości“.

Reforma w oczekiwaniu przybycia Najj. Pana do Galicyi wyraża radość, iż Polakom będzie daną sposobność do objawienia tutaj, na gruncie krajowym swych uczuć i lojalnego usposobienia w obec Monarchy, którego otacza głęboki szacunek nietylko jako przedstawiciela Korony, lecz jako niepospolitych zalet umysłu i serca Człowieka.

* * *

Z pobytu Najj. Pana na dworcu kolejowym w Krakowie podaje *Czas* następujące szczegóły: Monarcha obchodząc *cercle*, przystąpił do hr. Tarnowskiego, rozmawiał z nim o stosunkach uniwersyteckich, objawiając przytem radość Swoją z powodu wspaniałego obchodu jubileuszu uniwersyteckiego. Z prof. radcą Dworu Zollem rozmawiał o Izbie panów, wyrażając ubolewanie, że i ta Izba nie mogła przystąpić do pracy parlamentarnej, lubo jest przekonany, iżby chętnie i dobrze była pracowała. Monarcha zwrócił się także do profesorów: ks. kanonika Chotkowskiego, Stopczańskiego i Kreutza, reprezentujących pojedyncze wydziały uniwersyteckie, a potem do prezesa powiatowego dr. Franciszka Paszkowskiego i deputacyi Rady powiatowej. Dalej rozmawiał z posłami sejmowymi: dr. Gustawem Romerem i dr. Józefem Milewskim, przyczem mówił także o pracach parlamentarnych. Następnie zwrócił się do dyrektora Akademii sztuk pięknych, Juliana Fałata, wyrażając Swą radość, że z dotychczasowej Szkoły sztuk pięknych wyszło już tak wielu znakomitych artystów.

W dalszym ciągu przystąpił Najj. Pan do obecnych w sali przedstawicieli władz rządowych i dyrektorów szkół średnich. Dłuższą rozmową zaszczycił Prezydenta Czyszczana i Prezydenta Brasona, starszego prokuratora Wędkiewicza, starostę górniczego Wachtla, dyr. Kulczyńskiego i Petelenza.

Przy końcu rozmawiał z przedstawionymi Sobie: dyrektorem Kasy oszczędności p. Ślękiem, prezesem Izby adwokackiej dr. Lisowskim, prezesem Izby notaryalnej Niemczewskim, prezesem Izby handlowej Mendelsburgiem i prezesem Izby lekarskiej prof. dr. Łazarskim.

Po odbytem *cercle* z osobami stanu cywilnego, przystąpił Monarcha do wojskowych, powitał najprzód serdecznie generała broni br. Ziemięckiego, rozmawiając cokolwiek dłużej tak z nim, jakoteż z gener. porucznikiem Huberem i wymienił także po kilka słów z pułkownikami, obecnie w Krakowie przebywającymi.

Po rozwiązaniu Rady państwa.

Wiener Abendpost omawiając terminy bliskich wyborów do Rady państwa wskazuje na różnicę jaka zachodzi między stanem obecnym a rozpisaniem wyborów z r. 1897. W r. 1897 gdy rozwiązano Izbę dep. mandaty poselskie były już bliskie wygaśnięcia i akta wyborcze prawie wygotowane. Obecnie jest inaczej. Władze polityczne są nadto zajęte przygotowaniami do spisu ludności na rok 1901 a w dodatku na grudzień i styczeń przypadają święta. Z tych wszystkich powodów akcya wyborcza obecnie trwać będzie dłużej niż w r. 1897. W czasie od 21 grudnia do 3 stycznia z powodu świąt czynności wyborcze muszą być w ogóle zupełnie wstrzymane, a w krajach gdzie jest ludność wyznania grecko-katolickiego i grecko-oryentalnego jak w Galicyi, Bukowinie i Dalmacyi także czas od 6 stycznia do 13 stycznia wykluczony jest od akcyi wyborczej. Te wszystkie względy spowodowały szefów rządów krajowych, że na ogół wyznaczyli terminy wyborów w okresie od 3 stycznia do połowy stycznia 1901 a tylko w Galicyi i Krainie wybory w niektórych kuryach odbędą się już przed 21 grudnia; z Dalmacyi i Bukowiny nie ma jeszcze żadnej wiadomości o terminach wyborczych.

W Pradze odbyło się dnia 10 b. m. posiedzenie młodoczeskiego komitetu wykonawczego, na które przybyli liczni członkowie. Rezultat obrad jest trzymany w tajemnicy, ale słychać, że poczyniono przygotowania do zwołania młodoczeskiego wiecu, który ma się zająć kwestyą rozwiązania Rady państwa i jego konsekwencyami, oraz powziąć uchwały w sprawie dalszego stanowiska stronnictwa.

Linzer Volksblatt, organ dr. Ebenhocha, widzi w komentarzu rządowym patentu Cesarskiego rozwiązującego Radę państwa, dowód zupełnie konstytucyjnego usposobienia Rządu. Komentarz ten jest szczerem, objektywnem, a pomimo tego stanowczem oświadczeniem Rządu; zarazem atoli zawiera on zadośćuczynienie dla stronnictwa katolicko-ludowego i jest znakomitem usprawiedliwieniem dotychczasowego stanowiska tego stronnictwa. — Rząd znajdzie w katolickiem stronnictwie ludowem przy przeprowadzaniu swego ekonomicznego programu wypróbowanego sprzymierzeńca. Stronnictwo będzie nadal prowadzić politykę wyłącznie cesarsko-austryacką.

Wiedeń, 12 września. Dr. Funke zwołał przewodniczących lewicy niemieckiej na konferencyę do Wiednie mającą się odbyć w dniu 18 b. m.

Berno morawskie, 12 września. Namiestnik wyznaczył jako terminy wyborów do Izby posłów z Moraw dni następujące: dla kuryi V. 3 stycznia, dla gmin wiejskich 8 stycznia, dla miast 10 stycznia, Izb handlowych 11 stycznia a wielkiej własności 12 stycznia. Terminy dla prawyborów w powszechnej kuryi wyborczej zostaną ogłoszone później.

Wypadki w Chinach.

Frankf. Ztg. dowiaduje się, że Rossya zawiadomiła posła chińskiego, iż pragnęłaby, aby cesarz i cesarzowa powrócili do Pekinu, oraz, by rokowania przeprowadzono przed przybyciem marszałka polnego hr. Waldersee. Jeżeli rząd chiński przystanie na te żądania, załogi rossyjskie opuszczą Mandżuryę.

Wedle zapewnienia *Köln. Ztg.*, Niemcy nie przedstawiły żadnego projektu kompromisowego w sprawie opuszczenia Pekinu przez wojska zjednoczone.

Z Brukseli telegrafują, że w kołach politycznych nie obawiają się komplikacyj pomiędzy Niemcami i Rossyą z powodu opróżnienia Pekinu; obawiają się ich natomiast przy rokowaniach o odszkodowanie mocarstw, a zwłaszcza Niemiec, za zamordowanie Kettelera. Obawiają się również komplikacyj w kwestyi misyonarzy, gdyż Anglia, Rossya i Ameryka chcą ograniczyć katolickie misye w Chinach.

Do berlinskiego *Local Anzeigera* telegrafują z Taku: Czterech bokserów, oskarżonych o morderstwo, których schwytały wojska niemieckie, rozstrzelano d. 3 września. W cesarskim pałacu znaleziono mnóstwo raportów do cesarzowej wdowy, które zawierają dokładne daty zamordowanych w Pekinie chrześcian. Znaleziono także proklamacyę ministra policyi z lipca, która wyznacza nagrodę za wydanie chrześcianina 80 taelów, za chrześciankę 40, a za dziecko 30 taelów. — Ministra, podejrzanego bardzo o udział w zamordowaniu Kettelera, uwięziono zeszłego tygodnia w Pekinie.

Lekarz poselstwa niemieckiego w Pekinie, dr. Velde, podaje jako przyczynę śmierci posła Kettelera postrzał w szyję, który musiał sprowadzić zgon niezwłoczny. Mord wykonany był około godziny 9 z rana. Posłowie zarządali na tę godzinę posłuchania w Tsung-li-Yamenie, aby zaprotestować przeciw postanowionemu przez rząd chiński wydaleniu posłów z Pekinu, nie otrzymali wszakże na swoje żądanie żadnej odpowiedzi i zaniechali dlatego tylko, nie zaś z obawy przed nieoczekiwaną napaścią, zamiaru udania się do pałacu rządowego. Nie ostrzegali oni też wcale posła Kettelera, gdy ten skutkiem innej umowy postanowił udać się do Tsung-li-Yamenu. Na pogrzebie Kettelera, który się odbył w dniu 18 sierpnia, poseł amerykański wygłosił wzruszającą mowę. Ciało dyplomatyczne i obce oddziały wojskowe asystowały.

KRONIKA

Lwów 12 września.

— **Wpisy** do szkoły handlowej uzupełniającej (dla praktykantów handlowych) odbędą się w dniach 13, 14 i 15 września b. r. od godziny 3—5 po południu w kancelaryi dyrekcyi (ulica Skarbkowska l. 39). Bliższe szczegóły podają porozlepiane w mieście Lwowie afisze.

— **Nowa szkoła muzyczna.** Z dniem 10 września otworzyła panna H. Prokesz szkołę muzyczną przy ul. Piekarskiej 14. Wpisy odbywają się codziennie od godz. 4—6.

— **Obchód jubileuszowy** z powodu 200 rocznicy przystąpienia eparchii lwowskiej do unii z kościołem katolickim, odbędzie się we Lwowie w cerkwi archikatedralnej św. Jura w dniu Narodzenia Najśw. Panny (21 b. m.).

— **Nowy dworzec lwowski.** Przed wiosną zburzenie starego dworca stanie się faktem dokonanym, a na wiosnę rozpocznie się na tem miejscu budowa nowego. Projekt cały wykonany został wyłącznie przez siły polskie. Rzut poziomy jest dziełem p. Cypryana, inżyniera dyrekcyi kolei. Strona estetyczna projektu skomponowaną została przez architekta p. Władysława Sadłowskiego, przy współudziale młodego architekta p. Kaz. Żyrzyckiego.

Dworzec nowy lwowski — jak donosi *Kuryer Lwowski* — będzie należał do typu dworców przejazdowych. Rozmaite linie wychodzące do dworca, już nawet nową linię Lwów-Sambor-Tuka policzywszy, wbiegną ośmioma torami pod wielką krytą szkłem halę o dwu rozpiętych łukach. Hala będzie miała szerokości 66 m., a długości przeszło 200 m.

Z dworca samego dojdzie się do poszczególnych torów podziemnemi sklepionemi szyjami, z których wypadnie po jednej dla odjeżdżających podróżnych trzeciej i dwóch pierwszych klas, jedna odprowadzi przyjezdnych z pociągu, dwoma przedostaną się pakunki, na skrajnej zaś prawej stronie ostatni tunel przeznaczonym będzie dla poczty, na lewej zaś dla posyłek pospiesznych.

Przed halą stanie budynek właściwy frontem do wyjścia ulicy Kolejowej wzniesiony. Tworzyć go będą: pawilon środkowy długi na 31·6 m., szeroki 35 m., skrzydła boczne długości 45 m., i dwa pawilony skrajne po 19 m. Długość cała wyniesie więc 159 m.

W pawilonie środkowym olbrzymie wejście wprowadzi podróżnych do wnętrza hali, gdzie znajdzie się z prawej strony telegraf, z lewej loża portyera. Hala właściwa rozpięta na 24 m. pomieści cztery kasy: po lewej ręce dla podróżnych I i II klasy, cztery kasy dla „trzecioklasistów“. Na przedłużeniu linij wejścia głównego odbierać się będzie pakunki i w osobnych kasach opłacać. Od lewego brzegu hali w głębi oderwie się kurytarz i powiedzie do poczekalni I i II kl., tudzież do restauracyi. Tak hala, jak poczekalnie i restauracye dekorowane będą w modernistycznym, na wzór wiedeńskiej „Secesyi“ charakterze.

Parter pawilonu lewego wypełni westybul także modernistycznie zdobiony, wiodący do apartamentów Cesarskich I piętra i ubikacye kuchenne restauratora. Prawe skrzydło parteru przeznaczone jest dla poczekalni III kl. wraz z halą dużą dla publiczności, poddającej się cłowym rewizyom.

Pawilon skrajny po prawej ręce oddanym zostanie na pomieszczenie urzędu cłowego, władz policyjnych, koszar dla posługaczy i biur dla dyżuru stacyjnego. Na I piętrze pawilonu środkowego będzie kasa dla biletów składanych i okrężnych, na II piętrze kasa towarowa. Pokoje I piętra pawilonu skrajnego przeznaczone są dla apartamentów Najj. Pana i jego świty i służyć będą jako pokoje dla audyencyj i przyjęć ceremonialnych. Szlachetny styl „empiru“ formami swojemi wypełni wnętrze.

Drugie piętro zostanie zajęte przez mieszkanie restauratora. W pawilonie prawym na I p. zamieszka naczelnik stacyi, na II piętrze chwilowo urzędnicy znajdą pomieszczenie.

Tak przedstawia się rozkład wnętrza budynku nowego.

Zewnętrze samo trzymane jest właściwie we włoskim renesansie z przymieszką modernizmu w ornamentyce i w szczegółach.

Odpowiednio do wnętrza środkowy pawilon, niby tułów motyla, ma łeb kopułę zielonem szkłem krytą, zkąd nocą elektryczność niby fosforyczne zielonawe światło będzie rzucała. Mo- tyle skrzydła, to skrzydła dworca i pawilony boczne wszystko szeroko rozpostarte.

Rustika u dołu, pilastry i kolumny i gzemsy rozczłonkowują całą fasadę w spokojny i harmonijny sposób.

Materyałem budowlanym będzie u dołu kamień, u góry cegła z wyprawionemi formami w wapnie hydraulicznem.

Czas trwania całej budowy obliczony jest na trzy lata.

— **Z Izby sądowej** W poniedziałek rozpoczęła się przed tutejszym trybunałem sędziów przysięgłych rozprawa karna przeciw Janowi Czerwińskiemu i Tomaszowi Zdobylakowi, zarobnikom, o zbrodnię kradzieży węgla i drzewa opałowego, popełnianej przez dłuższy czas z magazynów kolejowych, tudzież o usiłowaną kradzież futra podróżnego i kufra z rozmaitemi rzeczami, wartości 800 koron z zaplombowanego wozu towarowego na dworcu kolejowym we Lwowie. Wczoraj przed południem po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazani zostali: Jan Czerwiński na półtora roku ciężkiego więzienia, Zdobylak zaś na jeden rok więzienia.

— **Burmistrzem** m. Glinian wybrano p. Andrzeja Bałtarowicza, dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, zastępcą jego p. Jana Białoruskiego, rolnika.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Zakopanego donoszą do tutejszych dzienników, że onegdaj spadła tam wraz z bratem i przewodnikiem z wierzchołka góry na dalszej tatrzańskiej wycieczce panna Fr. Dębska z Warszawy. Wszyscy odnieśli ciężkie obrażenia ciała.

— **Rocznica odsieczy Wiednia.** Dziś, jako w rocznicę odsieczy Wiednia w roku 1683 odbędzie się w Wiedniu z inicyatywy tamtejszego historyczno-chrześciańskiego Związku „Wiedeń-Kalenberg“ uroczyste nabożeństwo w kościele św. Józefa na Kalenbergu.

— **Zamach morderczy.** Onegdaj o pół do 4 po południu wpadł do trafiki przy Kanalgasse l. 6 w Wiedniu siedmnastoletni wyrostek i dobywszy noża, rzucił się na trafikantkę Pallichową. Gdy ugodzona nożem w skroń, narobiła krzyku, napastnik uciekł w tej chwili na ulicę. Przechodnie rzucili się w pogoń za chłopakiem i po prawdziwem polowaniu udało się go przytrzymać na Magdalenenstrasse. Przy rabusiu, którego nazwiska jeszcze na razie nie sprawdzono, znaleziono jeszcze jeden nóż.

— **Do Częstochowy** na odpust dnia 8 b. m. przybyło 200 kompanij, liczących razem około 120.000 wiernych.

— **Kradzieże w kimpolungskich lasach.** Przed sądem krajowym w Czerniowcach jako sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna w sprawie znacznych kradzieży dokonanych w lasach gr. or. funduszu religijnego w okręgu leśnym Pozorrita. Jako oskarżeni stanęli: Albert Pelz, dyrektor zagranicznej firmy przemysłu drzewnego, następnie urzędnicy tej firmy: Ludwik Sinkenthaler, Osias Goldschlag, Ludwik Neuwirth, Henryk Ilk, Jan Vogel i Abraham Jawetz. Pięciu pierwszych jest oskarżonych o zbrodnię kradzieży, dwaj ostatni o zbrodnię oszustwa przez złożenie fałszywego świadectwa. Rozprawie tej, przeznaczonej na 5 dni, przewodniczy radca sądu krajowego p. Onciul, jako wotanci zaś fungują pp.: radca sądu krajowego Zeidler i sekretarz sądu Koczyński. Oskarżenie wnosi prokurator p. Michalski, a obronę prowadzą adwokaci: dr. Ausländer, dr. Lupul, dr. Perl z Czerniowiec i dr. Dische i dr. Sternberg z Suczawy.

— **Niezwykli rabusie.** Dwaj rabusie przebrani jeden za dyabła, drugi za anioła, wyłudzili od zamożnego mieszczanina z Bogumina w Czechach, który bawił na letniem mieszkaniu w Skrzeczowie, 100 K. Gdy starzec spoczywał w nocy w łóżku, przebrani rabusie napędzili mu takiego strachu, że oddał fałszywym aniołom wszystko, co miał. Pomimo usilnych poszukiwań, dotychczas nie odnaleziono śladów ani dyabła, ani anioła.

— **Śmiała pływaczka.** Hrabina Walburga de Isacescu, nie zwykle śmiała węgierska pływaczka, głośna z przepłynięcia Adryatyku, w ubiegłą środę usiłowała przebyć w pław kanał La Manche z Calais do Douvres.

Pani Isacescu wyruszyła o godz. 7 rano Towarzyszył jej parowiec Jennnette, opatrzony z przodu i z tyłu dużemi lampami, na pokładzie statku znajdował się lekarz i marynarz, przygotowany każdej chwili do rzucenia się w wodę, aby w razie niebezpieczeństwa wyratować odważną kobietę.

O godz. 5 hrabina znajdowała się o kilka mil od wybrzeży angielskich, lecz tu zatrzymały ją skały podwodne. Odważna pływaczka chciała pomimo to płynąć dalej. Przemocą wciągnięto ją na pokład „Jeannette“.

Drogę powrotną tegoż wieczora hrabina zamierzała odbyć wpław.

— **Zapis.** *Kuryer Poranny* donosi, że zmarły niedawno G. A. Dzanszjew zapisał w testamencie zecerom i korektorom dziennika *Russkija Wiedomosti* 30.000 rubli.

— **Zemsta służącego.** Hrabina Zenaida jej córka i przyjaciółka, okropną przebyły noc tymi dniami w willi Orina pod Ankoną. Hrabina podejrzywała służącego Cezara Nicoleti, że nad-

używa swego stanowiska piwniczego i niezadowolenie swe mu wyraziła. To wprowadziło Nicoletiego w taką wściekłość, że z nabitą dubeltówką wpadł w nocy do pokoju hrabiny, aby ją zastrzelić. Kobietom udało się jednak ujść do drugiej izby, gdzie się zamknęły i zabarykadowały. Tymczasem zdołano zarekwirować karabinierów, przed którymi służący uciekł do swej izdebki. Pierwszy z karabinierów, ledwie postawił nogę na progu izby, padł trupem na miejscu od kuli Nicoletiego. Teraz rozpoczęła się regularna strzelanina, póki Nicoleti krwią zbroczony i z licznemi ranami nie padł na ziemię, poczem go ujęto. Ledwie się udało żandarmom uchronić Nicoletiego od tłumu, który go chciał zlynchować.

— **Wypadek na kolei.** W Wierchnim Udinsku około Mysowej (Rossya) wykoleił się przed kilku dniami pociąg wojskowy. Rozbiło się 21 wagonów; rannych jest 9 osób, 2 konie zabite.

— **Czyny waryata.** W muzeum egipskiem we Florencyi zwaryował nagle jeden z dozorców, który ciężko zranił dyrektora muzeum Scifoniego i zniszczył wiele cennych zbiorów, między innymi wspaniałą grecką wazę, wartości pół miliona lirów.

— **Usiłowane samobójstwo artystki.** Primadonna operowa w Moguncyi Materna rzuciła się w zamiarze samobójczym do Menu, z powodu listu, jaki odebrała od narzeczonego. Z trudnością odratowano ją.

— **Dramat w Wolbromiu.** O morderstwie i samobójstwie, dokonanem przed kilku dniami w Wolbromiu, donosi obecnie *Gazeta Kaliska* następujące bliższe szczegóły:

O rękę panny Żołnowskiej Józefy, właścicielki apteki, starał się Felicyan Listopacki, młody dwudziestokilkoletni podaptekarz i został przez nią przyjęty. Dzień ślubu oznaczono i sproszono gości.

W wigilię ślubu w wieczornej porze, gdy po spożyciu wczesnej herbaty pan młody udał się na spoczynek do swego mieszkania na piętrze domu (nazajutrz bowiem miał iść do spowiedzi), nagle wbiegł do pokoju zarządzający apteką Władysław Zajtz i wystrzałem z dubeltówki nabitej śrótem wystrzelił do młodego L.

Śmierć nastąpiła w kilka minut, choć zdaniem lekarzy, strzał nie był śmiertelny, a zgon nastąpił skutkiem anewryzmu serca, spowodowanego przerażeniem. Strzał bowiem ugodził w usta i poszarpał szczęki L.

Zabójca W. Z. po fakcie niezwłocznie udał się do apteki i zażył trucizny, a następnie przechodzącym ulicą pp. P. P. ściskał ręce mówiąc: Żegnam was, zabiłem pana młodego i sam zażyłem strychniny taką dozę, że zabiłaby cztery konie.

W rzeczywistości w 25 minut zakończył życie.

Za przyczynę zbrodni podają od dłuższego już czasu datującą się niechęć Zajtza do Listopackiego, który był dawniej uczniem w aptece wolbromskiej, i tej jeszcze okoliczności, że z chwilą ślubu tracił korzystne miejsce zarządzającego, które zajmował już lat 11, samodzielnie kierując interesami apteki w imieniu właścicielki tejże panny Z.

Tragiczny zgon Zajtza wywarł w Wolbromiu wielkie wrażenie, zmarły bowiem był człowiekiem bardzo rzutkim i energicznym. Zorganizował on straż ogniową, której był naczelnikiem, utworzył orkiestrę amatorską i był niejako duszą spraw publicznych miasteczka i gminy.

Przybyła następnego dnia z Kielc rodzina L. na ślub, towarzyszyła martwym jego zwłokom do grobu.

— **Zabłąkani w katakumbach.** Z Rzymu donoszą, że dwaj Amerykanie, uczęszczający do seminaryum duchownego w Eichstätt, w Bawaryi, przybyli do Rzymu celem uczestniczenia w katolickim kongresie uniwersyteckim i zwiedzali wraz z kilku kolegami katakumby Santa Domitilla. W katakumbach tych odłączyli się po pewnym czasie od towarzyszów i zabłądzili. Brak seminarzystów zauważono dopiero po powrocie do hotelu i zarządzono niezwłocznie poszukiwania, które zarówno tego dnia do 10 wieczorem jak i następnego pozostały bezowocne.

— **Eksplozya.** W dniu 10 b. m. po południu — jak donoszą z Londynu — miała miejsce eksplozya w jednej z fabryk naboi w Graysinuraad. Zginęły dwie osoby, a wiele jest rannych.

— **Orkan**, który szalał w dniu 10 b. m. w całym stanie Texas — o czem wczoraj już pokrótce donieśliśmy, wyrządził ogromne szkody. Miasto Galveston, położone na wyspie w zatoce Meksykańskiej, jest zalane wodą na 6 stóp wysokości. Orkan szalał z szybkością 80 mil na godzinę. Morze zalało kraj na 8 mil w głąb. Cały teren jest pokryty trupami i porozrzucanymi przez wodę sprzętami. Wszystkie okręty, które znajdowały się w porcie, uległy zniszczeniu. Pociągi kolejowe, które były w ruchu na linii Galveston i Houston, zostały z szyn podniesione i odrzucone. Orkan szalał w sobotę od godziny 6 po południu do północy, poczem się trochę uciszył. Połączenia telegraficzne są we wszystkich kierunkach przerwane.

— **Samobójstwa — na złość.** Chińczycy odbierają sobie życie bez wahania; misyonarze obliczyli, że na 3000 ludzi przypadają 3 samobójstwa. Gdy w Europie, ludzie targają się na swe życie pod wpływem rozpaczy, obawy o przyszłość lub strachu przed cierpieniem fizycznem, w Chinach główną pobudką bywa.... dotknięta ambicya i chęć zemsty. Chińczycy są wytrzymalsi od nas na wszelkie dolegliwości fizyczne i moralne, obawa nie wchodzi więc w rachubę samobójców; za to żądza dokuczenia wrogowi jest najczęstszą u nich pobudką. Chińczyk jest z natury mściwy, nie daruje krzywdy, a wie, ile przykrości spada na tego, kto pośrednio lub bezpośrednio do śmierci ludzkiej się przyczynił: grozi mu więzienie i ruina. I tak żebrak, przez zemstę wiesza się na drzwiach właściciela sklepu, który go bez datku odprawił; obrażony na honorze, rozpruwa sobie wnętrzności w mieszkaniu krzywdziciela, a każdy wsuwa w kieszeń pismo, świadczące, że doprowadziła go do samobójstwa niegodziwość wroga. Wśród kobiet zdarzają się samobójstwa z zazdrości; w takich razach mąż musi wynagradzać pieniężnie rodzinie żony. Dla Chińczyka nie ma gorszego nieszczęścia, jak „utrata twarzy“ — tak określają wszelki szwank, poniesiony na próżności lub honorze; — chęć zmazania takiej krzywdy popycha wielu do samobójstw, tak samo, jak: obawa kary, jak żal po utraconych pieniądzach. Inne pobudki samobójcze nie istnieją w państwie niebieskiem.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatrzyk rozmaitości, zostający pod dyrekcyą Antoniego Czajkowskiego, rozbił namioty przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie ma szczery zamiar bawić lwowską publiczność zanim nowy przybytek sztuki otworzy swoje wspaniałe podwoje. Dzisiaj we środę odegrają artyści komiczną farsę J. Carlista p. t. „Żoko“ czyli „Małpa brazylijska“, ze współudziałem p. Stanisława Micińskiego w tytułowej roli; jutro we czwartek dany będzie melodramat w pięciu obrazach Śliwińskiego p. t. „Nad przepaścią“.

„Pomników Krakowa“ wyszedł z pod pras drukarskich zeszyt siódmy. Wydawcy dotrzymują skrupulatnie danego w prospekcie przyrzeczenia, a przedpłaciciele przekonywują się z każdym zeszytem silniej, że odbierają dzieło w istocie pomnikowe, które popierać jest każdego obowiązkiem.

W jednej z poprzednich notatek kronikarskich wytknęliśmy pewną drobną niestosowność, figurującą coprawda jedynie na okładce zeszytu. Wydawcy zastosowali się bezzwłocznie do naszego, słusznego najwidoczniej, życzenia, a jest to nowy dowód, jak poważnie pojmują pp. Maksymilian i Stanisław Cerchowie ciężące na nich obowiązki.

W zeszycie siódmym „Pomników Krakowa“ kreśli dr. Kopera w dalszym ciągu charakterystyczniejsze cechy architektury gotyckiej XIV. stulecia, a artyści-malarze pp. Cerchowie dają kilkanaście ciekawych tablic rysunkowych, wśród których odznaczają się szczególniej doskonałem wykonaniem podobizny pomników Piotra Kmity (1505), historyka Bernarda Wapowskiego (1535) i Filipa Kalimacha Buonacorsi (1496). Na wzmiankę zasługuje nadto wnętrze podwórza ma się rozumieć nie istniejącego już dzisiaj drewnianego domu garbarza przy ul. Karmelickiej w Krakowie.

Z Izby sądowej.

Lwów, 12 września.

(*Zabójstwo*).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dzisiaj rozprawa karna przeciw Piotrowi Pawłowiczowi, 28-letniemu wieśniakowi z Żółtaniec o zbrodnię zabójstwa i Jerynie Hupało, 44-letniej gospodyni z Żółtaniec o współwinę w tejże zbrodni.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę w sposób następujący:

Pawło Hupało, gospodarz z Żółtaniec, nie żył z żoną swą Jeryną i zięciem Piotrem Pawłowiczem, mieszkającym z nim w tym samym domu, w wielkiej zgodzie, a to przeważnie z powodu swego nałogowego opilstwa. W stanie bowiem podpitym stawał się gwałtownym, dokuczliwym i niejednokrotnie porywał się do bójki z domownikami i wyrządzał w domu różne szkody. Zięć Hupały, Piotr Pawłowicz, człowiek usposobienia flegmatycznego, znosił napaści teścia dość spokojnie, tak, że sąsiedzi podziwiali nieraz jego cierpliwość. W dniu jednak 9 maja b. r. tłumiony w duszy żal wybuchł silnym płomieniem, a oskarżony Pawłowicz wyszedłszy ze zwykłej równowagi, porwał się czynnie na teścia, skutkiem którego to czynu była śmierć Hupały.

Piotr Hupało przyszedłszy bowiem w dniu 9 maja w dobrze podpitym stanie do domu, rozpoczął swary z domownikami. Ostatecznie siła alkoholu zwyciężyła jego język i nogi i położył się spać. Oskarżony Pawłowicz, widząc, że teść jego jest pogrążony w głębokim śnie, przystąpił do ławki, na której leżał Hupało, i uderzył go kilka razy polanem w głowę, poczem widząc, że on się poruszył, uciekł z chaty. Po chwili jednak powrócił oskarżony ponownie do chaty i widząc, że Hupało się nierusza, uderzył go jeszcze kilka razy po głowie. W skutek złamania i włamania po prawej stronie głowy kości skroniowych i ciemieniowych, które spowodowały wynaczynienie krwi do mózgu, zmarł Hupało dnia następnegp po wypadku.

Jerynę Hupało zaś oskarża Prokuratorya państwa o współwinę w zbrodni zabójstwa, popełnioną przez to, że namawiała Piotra Pawłowicza słowami: „idy i nabyj jeho, aby ne wstał choć z tyżdeń, aby tebe sia bojał“ do pobicia denata, które to słowa dodały widać oskarżonemu odwagi i sprowadziły w następstwie tak smutny koniec.

Rozprawę prowadzi radca Podlaszecki, jako wotanci zasiadają radcy pp. Nahlik i Hirsch. Oskarża zastępca prokuratora państwa p. Bierzecki. Piotra Pawłowicza broni dr. Herzig, Jerynę Hupało zaś adw. dr. Daisenberg. Do rozprawy powołano 15 świadków. Wyrok zapadnie prawdopodobnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

ODEZWA.

Syndykat zawiązany w kraju przez Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie dla eksploatacyi patentów tkackich Szczepanika, ukończywszy wszelkie pertraktacye z firmą Jana Szczepanika w Wiedniu, postanowił bezzwłocznie t. j. jeszcze tej jesieni założyć pierwszy zakład dla wyrobu patronów tkackich.

Powodzenie, jakie mają te same przedsiębiorstwa w takich fabrycznych krajach, jak Niemcy, Francya i Belgia, warsztaty w Barmen, Roubaix i Lyonie, ludzie pierwszorzędni, którzy stoją na czele, cyfry statystyczne i rachunek rentowności, wynik wszelkich expertyz, wszystko to daje rękojmie powodzenia i w Austro-Węgrzech. — Brakuje jeszcze Syndykatowi około 200.000 koron udziałów pryorytetowych, mających z zysku przedewszystkiem 6 prc.

W tym to celu komitet wykonawczy syndykatu postanowił otworzyć w samym kraju subskrypcyę na resztujące 200.000 koron. Dążnością komitetu bowiem jest, aby o ile możności wyłącznie krajowemu kapitałowi umożliwić wprowadzenie w czyn i praktyczne wykonanie dzieła geniuszu naszego rodaka, a to tembardziej, że wynalazca sam przy ostatnich pertraktacyach uczynił ofiarę z wyższych dla siebie zysków, bo pragnął koniecznie, aby kraj nasz wyłącznie dla siebie korzyści zachował.

Celem umożliwienia szerokim kołom uczestniczenia w tem krajowem przedsiębiorstwie ustanowił komitet wysokość udziału na pięćset koron. Wszelkich informacyi udziela Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie lub lwowska jego filia we Lwowie. W Bankach tych należy składać równocześnie przy subskrybowaniu, 20 prc. deklarowanych udziałów, a następnie 30 prc. 15 października, 25 prc. 15 listopada i 25 prc. 15 grudnia b. r.

Zdzisław hr. Tarnowski, Prezes komitetu;
Alfred Szczepański, *Antoni hr. Wodzicki*,
Prof. dr. Henryk Jordan, Zastępca
Sekretarz komitetu: *Leszek Wiśniowski*,
Władysław hr. Mycielski,
dr. Tadeusz Bednarski,
Jan Szczepanik.

Z Krakowskiego Towarzystwa rolniczego. We środę dnia 5 b. m. odbyło się zwyczajne miesięczne posiedzenie komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego pod przewodnictwem prezesa hr. Andrzeja Potockiego i w obecności komisarza rządowego, radcy Dworu p. Władysława Struszkiewicza.

P. Struszkiewicz przedłożył sprawozdanie ze swoich czynności w państwowej radzie kolejowej, w której zasiada, jako przedstawiciel komitetu.

Sprawozdanie to wywołało ożywioną dyskusyę, w ciągu której żalono się z powodu zarządzonego przed niespełna dwoma laty podwyższenia taryf galicyjskich na sztuczne nawozy. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości z prośbą o rozwinięcie działalności, głównie w kierunku obniżenia taryf kolejowych.

W dalszym ciągu uchwalono wnieść petycyę do Koła polskiego w sprawie niesankcyonowania ustawy o zwolnieniu od podatku rentowego listów zastawnych i postanowiono domagać się zmiany ustawy z dnia 12 lipca 1896 roku o opustach podatkowych wskutek klęsk elementarnych, mianowicie w tym kierunku, aby warunkiem uzyskania częściowego odpisania podatku gruntowego było zmniejszenie się całego dochodu katastralnego opodatkowanego nie o jedną czwartą, ale o jedną dziesiątą część.

W końcu postanowiono odnieść się do Wydziału krajowego w sprawie energiczniejszej akcyi, zmierzającej do rozwoju krajowego mleczarstwa, a w szczególności postanowiono upomnieć się o przyspieszenie założenia oddawna projektowanej szkoły mleczarskiej i o wyznaczenie większych kwot na stypendya dla pragnących nabyć zagranicą specyalnego wykształcenia w zakresie mleczarstwa.

Bonifikacye wywozowe cukru. Ministerstwo skarbu ogłosiło wykaz wypłaconych w ostatniej cukrowej kampanii bonifikacyj wywozowych. Bonifikacye te wyniosły 28,048.932 koron, a więc przez fabrykantów pozostaje do zwrotu w myśl rozporządzenia Cesarskiego z dnia 17 lipca r. 1899 §. 3 10 043 932 koron, a z tego na Austryę przypada 8,130.000 koron.

Wiedeń, 12 września. Cukier (spokojny) 27·70. Nafta niezmieniona. Spirytus silny 45·—.

Wiedeń, 12 września. Targ zbożowy (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na jesień 7·78 do 7·79. Pszenica na wiosnę 8·26 do 8·27. Żyto na jesień 7·40 do 7·41. Żyto na wiosnę 7·77 do 7·78. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-październik 6·64 do 6·65. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·29 do 5·30. Owies na jesień 5·55 do 5·56. Owies na wiosnę 5·87 do 5·88. Rzepak na sierpień-wrzesień 14·70 do 14·80. Rzepak na wrzesień-październik 14·70 do 14·80. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: pewna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 12 września. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na październik 7·55 do 7·56, pszenica na kwiecień 7·97 do 7·98. Żyto na październik 7·01 do 7·02. Żyto na kwiecień 7·35 do 7·36. Owies na październik 5·25 do 5·27. Owies na kwiecień 5·57 do 5·58. Kukurudza na wrzesień 6·40 do 6·41. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. —·— do —·—. Rzepak na wrzesień 14·96 do 14·97. Oferty liczne. Chęć kupna: mierna. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Berlin, 12 września. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·70, Spirytus 51·—.

Paryż, 12 września. Trzyprocentowa renta 101·15. Mąka 26·10.

Frankfurt, 12 września. Austryackie Kredyty 207·50, Koleje państwowe 142·80, Alpiny —·—, Disconto 174·80 (spokojnie), Laura 200·50, Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·70 do —·—, loco Ołomuniec 26·— do —·—, loco Berno-Wiedeń 26·— do —·—, na październik-grudzień loco Aussig 25·60 do 25·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 45·— do 45·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·50 do 13·—, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 września. Pszenica gotowa 15·— do 15·50, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 12·— do 12·40, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 12·20 do 12·80, jęczmień browarniczy 13·— do 14·—, groch do gotowania 17·— do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 12·— do 13·—, hreczka 17·— do 20·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 23·— do 24·—, groch pastewny 14·— do 16·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 19·10 do 20·—, *paritas* Tarnopol na termin 17·— do 18·—, waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 11 września. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4290 sztuk.

W tem było z Galicyi 319 sztuk, z Bukowiny 35 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się.

Niesprzedanych pozostało 14 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 64 sztuk po 60 do 69 K., 43 sztuk po 70 do 73 K., a 50 sztuk po 74 do 78 a 2 po 79 do 80 K.

Buhaje podtuczone kupowano bez różnicy pochodzenia po 54 do 70 K.;

krowy podtuczone po 54 do 66 K.

bydło chude po 36 do 54 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przed wyjazdem do Galicyi w zeszłą sobotę, na dłuższem prywatnem posłuchaniu PP. Ministrów dr. Piętaka i dr. Böhm-Bawerka.

O godzinie 1 popołudniu przyjął Najj. Pan na pożegnalnem posłuchaniu odwołanego z Wiednia ambasadora W. Brytanii sir H. Rumbolda, a następnie udał się do pałacu ambasady angielskiej i zaszczycił wizytą ambasadora.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand bawiący obecnie na wielkich manewrach niemieckich pod Szczecinem, przybył dnia 9 b. m. *incognito* pod nazwiskiem hr. Artältera do Berlina i udał się wprost z dworca kolejowego do kościoła św. Jadwigi, gdzie wysłuchał Mszy św. Wieczorem udał się Najd. Arcyksiążę z powrotem do Szczecina.

P. Minister wyznań i oświaty dr. Hartel powrócił do Wiednia z Pragi a P. Minister Call z Tryestu.

Z Berlina zaprzeczają urzędownie jakoby cesarz Wilhelm otrzymał listy z pogróżkami i że wskutek tego zarządzono ostrzejsze środki ostrożności około jego osoby.

Wedle doniesienia dzienników parlament niemiecki ma być zwołany w pierwszej połowie października.

W polskich kołach katolickich w Prusach przykre wywarło wrażenie, iż na wiecu katolików w Bonn nie podniesiono ani jednej sprawy odnoszącej się do ludności polskiej pod panowaniem pruskiem, że nie wspomniano nawet o ważnej sprawie duszpasterstwa dla polskich obieżysasów i wychodźców w środkowych i zachodnich prowincyach państwa a natomiast zajmowano się daleko mniej stosunkowo ważną sprawą duszpasterstwa dla włoskich robotników, znajdujących się w różnych stronach Niemiec. Wiec przyjął z zadowoleniem do wiadomości, że dzięki staraniom biskupów niemieckich i poparciu Towarzystwa św. Rafała włoscy misyonarze w różnych częściach Niemiec wygłaszali włoskie kazania i słuchali robotników włoskich spowiedzi w ich języku ojczystym i że Papież i kardynał Rampolla sprawie wychodźtwa robotników włoskich poświęcili swoją uwagę i starają się o uchylenie płynącego ztąd niebezpieczeństwa.

Z Mülheim nad Renem telegrafują do berlińskiej *Germanii*, iż król. regencya w Kolonii zabroniła dokończenia misyi, jaką Ojcowie Łazarzyści odbywali w Bennsberg. Misya ta ściągała od kilku dni znaczne tłumy ludu, gdy nagle nadeszło rozporządzenie, zabraniające dalszego jej odbywania. Wszelkie przedstawienia u regencyi oraz prośby o cofnięcie zakazu były daremne.

Carstwo, którzy bawią obecnie w Spale wyjadą stąd niedługo do Liwadii (w Krymie). Przez cały czas pobytu cara w tej miejscowości będą u jego boku kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, hr. Lamsdorff i dyrektor tegoż ministerstwa p. Hartwig.

Pet. Wied. donoszą, że podniesiono sprawę wydania specyalnych przepisów, co do udziału żydów i cudzoziemców w zarządach towarzystw akcyjnych w Rossyi.

W obec doniesień, iż z inicyatywy Włoch odbywa się pomiędzy mocarstwami wymiana myśli w celu uzupełnienia dotychczasowych zarządzeń dla zwalczenia anarchizmu, oświadcza *Pol Corr.*, iż wiadomość ta jest przedwczesną. a szczegół co do inicyatywy Włoch nieprawdziwym. Są wszakże pewne oznaki, które wskazują, iż akcya o której mowa prędzej lub później nastąpi.

Z Belgradu donoszą, że nader przykre wrażenie wywarł tam znany komunikat w dzienniku urzędowym, wymierzony przeciw królowej Natalii, a częścią także przeciw królowi Milanowi. Komunikat ten oskarża wprost królowę Natalię o różne wichrzycielstwa, a nawet zdradę stanu i grozi jej surowemi zarządzeniami. Po tej publikacyi nie można już wątpić o zupełnem zerwaniu pomiędzy królem i jego rodzicami. Swoją drogą nikt nie przeczy, że Natalia rozsyłając do osób znajomych w Belgradzie otwarte karty korespondencyjne pełne obelg na królową Dragę i samego króla dopuściła się wielkiego nietaktu i zbyt drastycznie dała wyraz swojej niechęci do synowej i syna.

Słychać, że rozesłano także okólnik tajny do władz, w którym zabroniono wpuszczać rodziców królewskich do Serbii. W razie stawienia oporu władzom, wykonywującym ten rozkaz, ma nastąpić aresztowanie.

Serbski dziennik urzędowy donosi, że król Aleksander otrzymał pisma, zawierające odpowiedź na notyfikacyę małżeństwa króla od Monarchy austryackiego, oraz od króla rumuńskiego.

Z Paryża donoszą, że Monarcha austryacki nadał kilku członkom francuskiego generalnego komisaryatu wystawy paryskiej, ordery. I tak generalny sekretarz i prezydent sekcyi w radzie stanu, Alfred Picard, otrzymał wielką wstęgę orderu Leopolda, generalny dyrektor ruchu Delauney-Belleville order Korony Żelaznej klasy pierwszej, generalny sekretarz wystawy Fr. Arago wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa, a drugi generalny sekretarz Chordon krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Król grecki Jerzy przybędzie do Paryża w pierwszych dniach października. O zwiedzeniu wystawy przez księcia Walii nie ma już mowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Jasło, 12 września. *(Tel. pryw.)* W obiedzie Dworskim. który odbędzie się 13 września, wezmą udział biskupi, oraz ci tajni radcy, którzy będą w tym dniu na przyjęciu u Najj. Pana.

Wiedeń, 12 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: dla rygorozów medycznych w roku szkolnym 1900/1901 zostali mianowani:

W uniwersytecie krakowskim komisarzem rządowym starszy lekarz powiatowy dr. Bielański, jego zastępcą dyrektor szpitala św. Łazarza dr. Ponikło, koegzaminatorem przy II. med. rygorozum prywatny docent dr. Korczyński, a jego zastępcą pryw. docent dr. Raczyński; koegzaminatorem przy III. med. rygorozum nadzw. profesor dr. Reiss, jego zastępcą pryw. docent dr. Bossowski.

W Uniwersytecie lwowskim komisarzem rządowym radca Namiestnictwa protomedyk dr. Merunowicz, jego zastępcą krajowy inspektor sanitarny dr. Barzycki, koegzaminatorem przy II. rygorozum med. profesor dr. Bądzyński, jego zastępcą dyrektor szpitala dziecięcego dr. Merczyński, koegzaminatorem przy III. rygorozum med. prof. dr. Łukasiewicz, zastępcą jego docent prywatny dr. Webr.

Dla egzaminów farmaceutycznych na rok szkolny 1900/1901 zostali mianowani:

W Uniwersytecie krakowskim przy egzaminach wstępnych egzaminatorami: z fizyki prof. dr. Witkowski, z botaniki prof. dr. Rostafiński, z ogólnej chemii profesorowie dr. Olszewski i dr. Schramm; przy rygorozum farmacentycznem komisarzem rządowym: starszy lekarz powiatowy Bielański, zastępcą jego dyrektor szpitala św. Łazarza dr. Ponikło egzaminatorami z ogólnej i farmaceutycznej chemii profesorowie Olszewski i dr. Schramm, z farmakognozii prof. dr. Łazarski a jako asesor aptekarz Heller.

W Uniwersytecie lwowskim dla wstępnych egzaminów, egzaminatorami: z fizyki prof. dr. Zakrzewski, z botaniki profesor dr. Ciesielski, z ogólnej chemii profesor dr. Radziszewski, przy rygorozum farmaceutycznem komisarzem rządowym radca Namiestnictwa protomedyk dr. Merunowicz, jego zastępcą kraj. inspektor sanitarny dr. Barzycki, egzaminatorami z ogólnej farmaceutycznej chemii profesor Radziszewski, z farmakognozyi prof. Sobierański, a asesorem aptekarz Piepes-Poratyński, jego zastępcą aktekarz Sklepiński.

Bukareszt, 12 września. Ogłoszone wczoraj afiszami obwieszczenie ministerstwa wojny pouczające obywateli o obowiązkach przy ewentualnej mobilizacyi ma wyłącznie tylko na celu zawiadomić ludność o zmianach jakie poczynione zostały w odnośnej ustawie w ciągu ubiegłego roku.

Chrystyania, 12 września. Podczas wczorajszego korowodu z pochodniami, urządzonego na cześć księcia Abruzzów, Nansen wygłosił dłuższą mowę, w której podniósł zasługi księcia około nauki i wiedzy.

Saragossa, 12 września. Policya poszukuje tu kilku anarchistów, o których otrzymała wiadomość, że zostali wysłani do Hiszpanii z pewnemi poleceniami. Wczoraj aresztowano w teatrze pod zarzutem anarchizmu pewnego Holendra.

Wypadki w Chinach.

Odessa, 12 września. Okręt „Piza“ z jednym pułkiem strzelców odpłynął do Chin.

Paryż, 12 września. Wedle depesz prywatnych z Petersburga rząd francuski zgadza się pod pewnemi zastrzeżeniami na wycofanie wojsk z Pekinu i przeniesienie tych wojsk oraz posłów do Tientsinu. Francya i Rossya wysłały po wzajemnem porozumieniu się do swoich przedstawicieli dyplomatycznych i komendantów wojsk w Pekinie telegraficzne polecenie, aby poczynili odpowiednie zarządzenia do przeniesienia się do Tientsinu. Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że także Stany Zjednoczone północnej Ameryki a prawdopodobnie i Japonia pójdą za przykładem Francyi i Rossyi.

Londyn, 12 września. *Biuro Reutera* donosi z Taku: Wyprawa złożona z 2 pułków kawaleryi 1 bateryi działowej i 300 ludzi piechoty angielskiej, dalej z 1000 Włochów, 300 Japończyków i 500 Rossyan udaje się jutro do Paotingfu.

Londyn, 12 września. *Times* donosi z Shanghaju pod datą 9 b. m.: Li-Hung-Czang wystosował do tronu memoryał z prośbą, aby dwór powrócił do Pekinu. Równocześnie zaś zwrócił się listownie do wicekróla w Wuczang tłomacząc, że trudno doradzać dworowi, aby wracał do Pekinu, bo jest widocznym zamiarem mocarstw wziąć jako zakładników kilku przywódców ruchu reakcyjnego. Jeśli rzeczywiście Li-Hung-Czang wystosował taki memoryał do tronu, a insynuował mocarstwom taki zamiar to powrót cesarza do Pekinu nie jest prawdopodobny. Jeżeli natomiast Li-Hung-Czang tylko doradzał powrót a nie wspomniał o niebezpieczeństwie grożącej dworowi w takim razie uważany będzie jako zdrajca.

Japonia zawiadomiła, że jest gotową zbyteczne wojska wycofać z Pekinu, jednakże uważa za stosowne, aby okupacya wojskowa trwała jeszcze przez całą zimę.

Londyn, 12 września. Do *Timesu* donoszą z Pekinu, że Japonia oświadczyła, że nie ma nic przeciw opuszczeniu Pekinu, jeżeli inne mocarstwa się na to zgodzą a to tem mniej, że dzięki swemu geograficznemu położeniu może każdej chwili wystąpić do akcyi. Podług pogłoski, która wydaje się dość prawdopodobną Rossya chce zatrzymać w Peczili przez zimę 15.000 żołnierza.

Londyn, 12 września. *Times* donosi z Pekinu pod datą 31 sierpnia, że ogolnie objawiają się narzekania, iż wojska międzynarowe mimo masowych mordów popełnianych ciągle na misyonarzach w Paotingfu i mimo okrucieństw ze strony Chińczyków są dotychczas zupełnie bezczynne.

Daily Mail donosi z Tientsinu, że zamierzoną ekspedycyę do Paotingfu z powodu złej pogody odroczono.

Jak donosi *Standard* z Shanghaju, wylądowało tam 600 Japończyków. a dowództwo nad nimi objął generał angielski.

Daily Telegraph ogłasza depeszę z Shanghaju, że z wojsk wicekrólów prowincyj południowych pozostało jeszcze wszystkiego 13.000 żołnierzy, którzy udali się do Szanhi do cesarzowej wdowy.

Londyn, 12 września. *Times* donosi z Shanghaju z rzekomo dobrego źródła, że syndykat francusko-belgijski traktuje z wicekrolem Czangczitungiem w sprawie udzielenia mu pożyczki 150.000 funt. szterl. w zamian za ważne koncesye górnicze.

Dalej donosi *Times*, że poseł chiński w Petersburgu telegraficznie zawiadomił Li-Hung-Czanga, iż Rossya obstawać będzie przy swoim zamiarze opuszczenia Pekinu, tylko pod warukiem powrotu dworu do stolicy.

Londyn, 12 września. *Biuro Reutera* donosi z Shanghaju: Generalny konsul amerykański Goadnow dowiaduje się, że podług ścisłych dochodzeń przy ostatnich niepokojach 56 misyonarzy zostało zamordowanych. Jak słychać jeszcze nadto 37 misyonarzy padło z rąk Bokserów. Lista zaginionych wykazuje 109 Anglików i 60 Amerykanów. Niemożliwem jest obecnie stwierdzić ilu katolików zostało wymordowanych, liczba ich jest wszakże wielka. Także wielu protestantów poniosło śmierć. Mordowanie i prześladowanie chińskich chrześcian trwa jeszcze dalej. Chińscy urzędnicy i uczeni wystosowali do cesarzowej regentki pismo z podziękowaniem, że uwolniła kraj od cudzoziemców. Doniesienia z głębi państw wskazują na to, że ludność cała jest przekonana, iż cesarzowa chińska odniosła wielkie zwycięstwo wytępiając wszystkich cudzoziemców.

Waszyngton, 12 września. Tutejsze poselstwo chińskie otrzymało telegram od Li-Hung-Czanga, w którym tenże zawiadamiając o edykcie cesarza polecającym mu udać się do Pekinu i tam spólnie z księciem Czingiem prowadzić rokowania pokojowe, prosi mocarstwa o opiekę i ułatwienia w podróży. Zdaje się, że Li-Hung-Czang wyjedzie bezzwłocznie z Shanghaju.

Waszyngton, 12 września. Rząd Stanów Zjednoczonych odpowiadając na znany edykt cesarski, upoważniający Li-Hung-Czanga do podjęcia rokowań pokojowych, oświadczył, że uważa pełnomocnictwo udzielone Li-Hung-Czangowi, za zupełnie wystarczające dla prowadzenia rokowań i upatruje w nim dostateczną rękojmię dla bezpieczeństwa obywateli amerykańskich przebywających w Chinach.

Shanghaj, 12 września. Podług ostatnich wiadomości, panuje pomiędzy oficerami wojsk zjednoczonych w Pekinie wzorowa harmonia. — Żyją oni z sobą, tak, jakby pochodzili z jednej i tej samej armii. Forty w Paitsang są jeszcze nienaruszone. Rossyanie zamierzali przypuścić do nich atak, musieli jednak odstąpić od tego zamiaru, ponieważ nie mają dostatecznej artyleryi. Podczas ataku na forty zostało zabitych kilku strzelców rossyjskich.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 12 września. Z najświeższej depeszy lorda Robertsa wynika, że tenże przenosi swą główną kwaterę z Belfastu do Pretoryi.

Londyn, 12 września. *Daily Mail* donosi z Laurenzo Marquez pod datą wczorajszą: Prezydent Krüger zwiedził Komatyport i powrócił do Nellspruit. Prezydent Stein zamierza wrócić do Oranii. Donoszą dalej, że generał Botha ma zamiar połączyć się z generałem Dewetem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 września 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 667·50 Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 681·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 554 —, Akcye Länderbanku 421 50, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Bodencredit 875·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcye Kolei państwowych 670·50, Akcye Kolei Południowej 114 —, Akcye Tramway *A)* 287·—, Akcye Tramway *B)* 282 —, Akcye Kolei Elbethal 465·—, Akcye Kolei Północnej 6095·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 482·—, Akcye Rima Muranyi 539 —, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1922·—, Akcye Fabryki broni 330 —, Akcye Tureckie tytoniowe 300·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·25, Renta majowa 97·70. Austryacka Renta koronowa 97 85, Węgierska Renta koron. 90 95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·90, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 110 50. Marki 118 27, Ruble 255 50

Wiedeń, 12 września. 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 118·28, Renta majowa 97·65, Węgierska renta koronowa 90·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 664·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 681·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Bankvereinu 493·—. Akcye Länderbanku 421·—, Akcye Kolei państwowych 671·25, Lombardy 114 50, Akcye kolei Elbethal 465.— Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 302·—, Akcye Alpiny 475·50, Akcye Rima Muranyi 537·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 110 50 Ruble 255·75, 20-Franki —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za miesiąc wrzesień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za miesiąc wrzesień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Nadesłane.

Dr. Zygmunt Spalke

specyalista chorób uszu, nosa i gardła powrócił i ordynuje od godz. 11—12 i 3—5, ul. Grodzickich l. 4.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godzinie 8 wieczorem wielkie przedstawienie. W niedziele i święta dwa przedstawienia. — Łucya Verder, fenomen muzykalny. Mis Victoria, najznakomitsza artystka napowietrzna. Mariot, humorysta. Mis Eveline, ze swoją elektryczną orkiestrą. Baldwin, Bros, komiczni akrobaci. Wunda de Siebert, ekscentryczna artystka na bicyklu. Roland, humoryst, imitator muzyk. Trzech Ozaral-Orions, fenomenalni arabscy skoczki. The de Filippis, nowy taniec metamorfozyjny. Rodans, spady lawinowe.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 września 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. V. Collino z Königgrätz, S. dr. Tomik z Krakowa, K. Bieńkowski z Krakowa, R. Daniec z Jass, J. Vogel i J. Bukowski z Wiednia, W. Kamilski z Oderberg, Z. Mokrzyński z Eden, F. Koczorowski z Michowea.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1[illegible], pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp.	Pociągi osob.	o godzinie	
		12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20			Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31			Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
		3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
			Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
		6·10	
		6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
		6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
		7·45	Z Janowa.
		8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
		8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
		8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
		8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
		11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
		11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
		12·55	Z Janowa.
		1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35			Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45			Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35			Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
		3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
		5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
		5·45	Z Krakowa.
		5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
		6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
		7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
		8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
			Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
8·40			
		8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
		9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
		9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
		10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
		10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
		10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	o godzinie	
		3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
		7·40	Z Tarnopola.
2·20			Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
		5·17	„ „ „ „
		10·12	„ „ „ „

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp.	Pociągi osob.	o godzinie	
12·40			Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51			Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
		4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
		5 45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
		6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
		6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
		6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
		8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
		9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/3 do 15/9)
		9·15	Do Janowa.
		9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
		9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
		10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
		1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55			Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
		2 15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45			Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
		3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
		3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
		3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
		3 30	Do Rzeszowa. Chyrowa. Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
		6·10	Do Stanisławowa.
		6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 8/4 1901 codziennie).
		6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
		6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
		7·10	Do Tarnopola i Brodów.
		7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
		7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
		9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
		10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
		10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
		11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	o godzinie	
		6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
		9·42	Do Podwołoczysk.
2·08			Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
		7 33	Do Tarnopola.
		11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. września 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	638 —	648 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	350 —	360 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420 —	425 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	528 —	535 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kupon bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90 60	91 30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 —	99 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92 —	92 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92 —	92 70
4% los w 56 lat . . .	89 70	90 40
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 30	96 —
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4½% (3em.)	99 50	100 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91 30	92 —
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90 80	91 50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88 70	89 40
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68 50	72 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	140 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 35	11 50
20 frankówka	19 20	19 55
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254 70	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	255 —	257 50
100 marek niemieckich . . .	118 —	118 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. września 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.70	97.90
luty-sierpień	97.70	97.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.35	97.55
kwiecień-październik . . .	97.35	97.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.—	174.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.50	133 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	161.—	163.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	194.—	196.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	194 —	196.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	301.—	302.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.75	116.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.85	98.05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93 —	94 —
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.60	113.20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	490.—	494.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.50	118.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.—	94.90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.20	424.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.—	94.90
Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.10	94.90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95 25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.35	95.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93 50	94 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.25	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.10	115 30
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	90.95	91.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25	142.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	160.—	160.80
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	159.50	160.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.25	91.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251 50	253.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	92.—	93.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102 —
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.80	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.—	95.90
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	89.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.50	76.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	236.50	238.50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	233.—	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	90.50	91.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.50	91.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.70	90 30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	99.—	99.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.75	101.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.20	107.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.—	99 80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86.25	87.25
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92 20	93.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102.60	103 60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91 50	93 25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	12 50	13.50
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	390.—	392.—
Clary 40 zł. mk.	124.—	126.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	63.—	65.—
Losy m. Krakowa 20 zł. . . .	70.50	72 —
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	47 50	48 50
Palffy 40 zł. mk.	132 75	134 75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42 65	43 65
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	60.25	62.25
St. Genois 40 zł. mk.	189.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	276.—	277.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2620.—	2630.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	681.50	682.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1404.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	640.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	419 50	420 50
„ Austro-węg. 600 zł.	1705.—	1711.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	554.—	556.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	258.75	259.25
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	258.50	259 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6110.—	6120.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	530.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł. . . .	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	775.—	779.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	955.—	939.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	950.—	970.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	471.—	473.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1905.—	1915.—
Schodnicy 500 kor.	1680.—	1700.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	478.—	482.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.25	118.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.05	242.25
Paryż za 100 fran.	96.25	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90 15	90 35
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 80	95 95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.42	11.46
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.30	19.32
20-markówka	23.64	23.72
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.25	118.40
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90 20	90 40
Ruble	2.55	2.56

Monety zagraniczne
kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 585/00 (4) (7411 3—3)

Na żądanie p. Jędrzeja Wasyłeńki, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya $^1/_4$ części realności objętej wyk. hip. l. 1327 ks. gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1108 kor.

Najniższa cena wynosi 554 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 17. sierpnia 1900.

L. cz III. 5170/95 (21) (7453 3—3)

Zobowiązany Nechemie Liebschütz w Kałuszu.

Dnia 18. września 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego relicytacya połowy realności wyk. hip. 1821 gminy Kałusz objętej, pod warunkami uchwałą z 21. września 1897 l. 17433 ustanowionymi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7842 kor., a sprzedaż dokonaną zostanie za jakąbądź cenę najwyżej ofiarującemu. Wobec prawomocności tabeli płatniczej ma być cena kupna złożoną w 30 dniach po przybiciu. Wrazie złożenia przez poprzedniego nabywcę całej reszty ceny kupna z odsetkami i kosztami relicytacyi przed rozpoczęciem takowej, relicytacya nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibiesądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. E. 869/00 (2), E. 992/00 2, E. 1121/00 2 (7500 2—3)

Na żądanie Ozyasza Wielopolskiego, Józefy Futery i Józefa Kranza, odbędzie się dnia 20. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie, licytacya a) 1/4 części realności whl. 124 gminy Zmiennica objętej, Stanisława Rachwała własnej, b) całej realności whl. 745 gm. Brzozów, masy spadkowej Samuela Mellera własnej, c) realności whl. 128 gminy Barycz, Józefa Kozubka własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1070 kor. 50 hal, ad b) 1300 kor. 85 hal., ad c) 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 713 kor. 66 hal., ad b) 867 kor. 22 hal, ad c) 666 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 18. lipca 1900.

L. cz. E. 211/00 (4) (7529 2—3)

Dnia 25. września 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności w Starejsoli Nr. 355 wyk. hip. 1441 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 20179 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10089 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Starasól, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1070/00 (3) (7511 2—3)

Dnia 2. października 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 327 ks. gr. gm. kat. Budyłów objętej z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 2204 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1469 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 3. września 1900.

L. cz. E. 793/98 (19) (7490 2—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem c. k. Skarbu Państwa działającej, odbędzie się dnia 28. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności wyk. hip. ll. 35, 132, 204, 217, 218 i 1/3 części wyk. hip. l. 18 ks. gr. gm. kat. Rozpucie objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pary klaczy, 3 krów, 1 sieczkarni, 1 młynka, 1 sani parokonnych, 1 pary szorów, 2 wozów, 1 pługa, 1 pary bron, 2 rydlów. 4 łańcuchów, 1 taczki, 1 kosy, 2 sierpów, 10 sągów drzewa jodłowego i bukowego, 1 sani do obornika, 1 brusa, narzędzi gospodarczych jak konewki, cebrzyki, i t. p., 1 żarn, 2 beczek na kapustę, 10 cetnarów metrycznych siana, 15 kóp słomy, 60 korcy kartofel.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na: 1 realność lwh. 35 na 800 złr., 2 lwh. 132 na 16 złr. 35 ct., 3 lwh 204 na 75 złr., 4 lwh. 217 na 80 złr., 5 lwh. 218 na 160 złr., 6 1/3 część lwh. 18 na 50 złr., razem przeto na kwotę 1181 złr. 35 ct., przynależności zaś na 447 złr. 40 ct

Najniższa cena wynosi przy realności ad 1 531 złr. 32 ct., ad 2 10 złr. 90 ct, ad 3 50 złr., ad 4 53 złr. 32 ct., ad 5 106 zł. 66 ct., ad 6 33 złr. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 30. lipca 1900.

L. 949 (7469 2—3)

Dnia 20. września 1900 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert, celem zabezpieczenia 5200 kg. oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego, a potrzebnego na rok 1901.

Wadyum 360 kor.

Warunki mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Zarządzie salinarnym w Bochni.

Bochnia, dnia 5. września 1900.

L. 19627/00 (7553 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że dnia 24. września 1900 między godz. 8 a 12 przed południem odbędą się rozprawy celem zawarcia solidarnej ugody, a mianowicie w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Białej co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w Bialskim okręgu dzierżawnym, zaś w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Andrychowie co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w Andrychowskim okręgu dzierżawnym na rok 1901 bezwarunkowo, a na lata 1902 i 1903 warunko tj. jeżeli wypowiedzenie w przepisanym terminie nie nastąpi, lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę wywołania za pierwszy przedmiot ustanawia się kwotę 21000 kor., za drugi przedmiot 7000 kor.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa, podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w dotyczącym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 615/00 (5) (7562 1—3)

Na żądanie p. Józefa Scheina, kupca w Haliczu, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 109 ks. gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. E. 246/00 (3) (7421)

Na żądanie Józefa Jagody, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 4/5 części realności whl. 244 ks. grunt. gm. kat. Żarówka objętej Antoniego Jagody własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 751 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 500 k. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. E. 359/00 (5) (7561 1—3)

Na żądanie p. Barbary Rada ur. Fischer i Franciszki Szewadzuckiej, odbędzie się dnia 1. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności objętej lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Wodniki z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6252 kor.

Najniższa cena wynosi 4168 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. E. 127/00 (5) (7423)

Na żądanie Leona Schenkla, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 5/12 części realności lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Przecław objętej, Szymona Bajera własnych, składającej się z parc. bud. 240 ze stojącym na niej budynkiem mieszkalnym i parceli lk. 1432 (ogród).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną mianowicie dom z przynależnościami na 1370 kor., ogród z przynależnościami na 118 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 318 koron 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 16. lipca 1900.

Nr. 460 /1900.

KUNDMACHUNG.

Zur Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung der Kranken, des Pflegepersonales, dann jener Personen, welche nach der Gebürenvorschrift für das k. u. k. Heer zum Bezuge der Kost in den Militär-Spitälern berechtigt sind, werden für die nachbenannten Militär-Sanitäts-Anstalten an dem unter Punkt b) angegeben Orte, Tage (Stunde) die schriftlichen Offert-Verhandlungen in den Amtslocalitäten dieser Spitäler durchgeführt.

Besondere Bestimmungen:

a) Die Zeitdauer der Leistungen, für welche Offerte angenommen werden, erstreckt sich auf die Zeit vom 1. Jänner bis 31. December 1901, bei günstigen Anboten auch bis Ende 1903;

b) Die Sicherstellungsverhandlung findet statt;

Bei dem Truppen-Spitale in			
Jaroslau	Lubaczów	Rzeszów	Sanok
am			
2.	5.	10.	12.
October 1900 um 9 Uhr Vormittags (Bahnzeit)			

Dieser Ausschreibung liegt das Reglement für den Sanitäts Dienst des k. u. k. Heeres II. Theil zu Grunde. Diese Vorschrift, bezhw. das darin vorgeschriebene Bedingnisheft kann bei allen Sanitäts-Anstalten und bei der Corps-Intendanz eingesehen werden.

c) Es werden nur schriftliche Offerte angenommen, welche an das Truppen-Spital, für welches sie lauten, direct einzusenden sind. Die Offerte haben auf Kronen und Heller zu lauten. Dieselben müssen für jedes Spital abgesondert gestellt werden, mit einer 1 K. Stempelmarke versehen sein, auf dem Couvert die genaue Bezeichnung: „Offert für die Verköstigung beim Truppen-Spitale in N." tragen und längstens bis 9 Uhr Vormittags an dem Verhandlungs-Tage, sammt Vadium, bei dem betreffenden Spitale einlangen.

d) Das beiläufige Jahreserfordernis an Kostportionen und ausnahmsweisen Verordnungen, dann die annäherungsweise Jahresverdienstsumme ist aus der folgenden Tabelle zu entnehmen:

Als:						Truppen-Spital in Jaroslau	Lubaczów	Rzeszów	Sanok
a) Gewöhnliche Veordnungen:									
Portionen der	I. Diätform					1807	275	470	220
	II. Diätform	eingemachtes		Fleisch	mit dem normalmässigen Zugehör	1451	473	70	15
		gebratenes				9511	907	3800	1750
	III. Diätform					6299	284	1700	1000
	IV. Diätform	mit	der zweiten Abendspeise			23209	3307	5500	3200
		ohne				1646	175	350	100
	III. Diätform	für das Pflege und Aufsichtpersonal, ohne Brot, mit 125 g. gekochtem Rindfleisch				11128	2194	3400	2150
		für sonstige anspruchberechtigte Personen, ohne Brot, mit 100 g. gekochtem Rindfleisch				—	—	—	—
	IV. Diätform	für Krankenpflegerinen, mit der halben Brotportion				20	—	—	—
b) Ausnahmsweise-Veordnungen:									
Portionen	Milch				im vorgeschriebenen Ausmasse	20157	4123	5040	2000
	Milchkaffee					5354	304	2900	1200
	Schwarzer Kaffee					11	1	—	—
	Thee					43	—	—	—
	Chocolade					2	—	—	—
	Cacao					—	28	—	—
	Fleischsuppe lautere					—	—	—	—
	„ mit Semmelschnitten					—	—	—	
	Schleim-Suppe					—	2	—	—
	Wein-Suppe					22	1	—	—
	Hachée					167	—	—	—
	Eingemachtes Kalbfleisch					—	35	500	—
	„ Schöpsenfleisch					—	—	—	—
	„ halbes Huhn					286	45	—	—
	Gebratenes halbes Huhn					422	—	—	—
	„ Kalbfleisch					1983	128	400	100
	„ Rindfleisch					1949	125	—	—
	„ Schweinefleisch					1963	125	—	—
	„ Schöpsenfleisch					1303	—	—	—
	„ Hirschfleisch					—	—	—	—
	Kalbschnitzel					522	176	1500	600
	Schinken					327	59	400	100
	Eier (1 Stück)					2502	916	2000	600
	Mehlspeise					3304	19	—	—
	Milchspeise					1882	331	1100	400
	Reis gedünstet					1	—	—	—
	Salzkartoffeln					1	—	—	—
	Obstspeise					746	32	1200	—
	Essigkren					—	—	120	—
	Salat					—	—	500	—
	Semmel (1 Stück)					416	967	5000	2400
	Milchsemmel 1 (Stück)					5375	31	3800	1400
	Wein weiser á 25 cl.					7842	109	1800	700
	Wein rother á 25 cl.					521	772	3200	1200
	Bier á 50 cl.					—	24	—	—
Jahres-Verdienst in Kronen						29800	3900	8700	3650
Vadium in Kronen						1490	195	430	170

(7400)

OGŁOSZENIE.

W celu zabezpieczenia wiktu w sposób traktyerniczy dla chorych, służby, potem dla tych osób, które podług przepisów należytości dla c. i k. wojska uprawnieni są do pobierania wiktu z wojskowych szpitali, w niżej wymienionych zakładach sanitarnych wojskowych odbędą się pisemne rozprawy ofertowe w kancelaryach tychże zakładów.

Miejsce, dzień, (godzina) tychże rozpraw są pod punktem b) wymienione.

Poszczególne określenia:

a) Przeciąg czasu do wykonań, na które oferty przyjmowane będą, rozciąga się na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1901, przy pomyślnych warunkach, także do końca 1903;

b) Przeprowadzenie ubezpieczeń odbędzie się:

Przy wojskowym szpitalu w			
Jarosławiu	Lubaczowie	Rzeszowie	Sanoku
dnia			
2.	5.	10.	12.
października 1900 o 9-tej godzinie przed południem (czas kolej.)			

Rozpisanie to jest w regulaminie dla służby sanitarnej c. i k. armii część II. umotywowane. W przepisy te, a właściwie w przepisany zeszyt warunków, można w każdym zakładzie sanitarnym i przy intendanturze korpuśnej wglądnąć.

c) Przyjmuje się tylko pisemne oferty, które nadesłane mają być wprost do szpitalów oddziałowych jako na nie opiewające; jednak muszą być dla każdego szpitala osobno zestawione, stemplem na 1 K zaopatrzone, na kowercie dokładnym napisem: „Oferta na wikt w szpitalu w N" najdalej do godziny 9-tej przed południem w dzień rozprawy, wraz z wadyum do dotyczącego szpitala nadejść. Podane kwoty w ofertach mają być w K i h wyrażone.

d) Mniej więcej, roczną potrzebę porcyj wiktu i wyjątkowych ordynacyj, w końcu sumę rocznego zarobku — w przybliżeniu wykazuje następująca tabela:

Jako to:						Wojskowe szpitale w Jarosławiu	Lubaczowie	Rzeszowie	Sanoku
a) Zwykła ordynacya:									
Porcyj	I. Formy dyety					1807	275	470	220
	II. Forma dyety	w potrawce		mięso	ze zwykłymi dodatkami	1451	473	70	15
		pieczone				9511	907	3800	1750
	III. Forma dyety					6299	284	1700	1000
	IV. Formy dyety	z	drugą	wieczornej potrawy		23209	3307	5500	3200
		bez	drugiej			1646	175	350	100
	III. Formy dyety	dla służby, bez chleba, 125 g. gotowanej wołowiny				11128	2194	3400	2150
		dla innych pretensyowanych osób, bez chleba 100 g. gotowanej wołowiny				—	—	—	—
	IV. Formy dyety	dla dozo czyni chorych, z pół porcyą chleba				20	—	—	—
b) Wyjątkowa ordynacya:									
Porcyj	Mleko				w przepisanym rozmiarze	20157	4123	5040	2000
	Kawa biała					5354	304	2900	1200
	Kawa czarna					11	1	—	—
	Herbata					43	—	—	—
	Czekolada					2	—	—	—
	Kakao					—	28	—	—
	Rosół czysty					—	—	—	—
	Rosół z krajaną bułką					—	—	—	—
	Kleik					—	2	—	—
	Winna polewka					22	1	—	—
	Hachée					167	—	—	—
	Cielęcina w potrawce					—	35	500	—
	Baranina „					—	—	—	—
	Pół kurczęcia „					286	45	—	—
	Pół kurczęcia pieczonego					422	—	—	—
	Cielęcina pieczona					1983	128	400	100
	Wołowina „					1949	125	—	—
	Wieprzowina „					1963	125	—	—
	Baranina „					1303	—	—	—
	Jelenina „					—	—	—	—
	Sznycel cielęcy					522	176	1500	600
	Szynka					327	59	400	100
	Jaja (jedno)					2 02	916	2000	600
	Legumina					3304	19	—	—
	Potrawka mleczna					1882	331	1100	400
	Ryż przypiekany					1	—	—	—
	Kartofle					1	—	—	—
	Kompot					746	32	1200	—
	Chrzan z octem					—	—	120	—
	Sałata					—	—	500	—
	Bułka (jedna)					416	967	5000	2400
	Bułka do mleka (jedna)					5375	311	3800	1400
	Wino białe à 25 cl.					7842	109	1800	700
	Wino czerwone à 25 cl.					521	772	3200	1200
	Piwo à 50 cl.					—	24	—	—
Całoroczna kwota zarobku w Kor.						29800	3900	8700	3650
Wadyum w Kor.						1490	195	430	170

e) Die schriftlichen Offerte sind genau nach dem im Bedingnisshefte enthaltenen Formulare zu verfassen. Solche Offert-Formulare sind bei den Sanitäts-Anstalten, ferners bei der obgenannten Intendanz zum Preise von 10 Heller zu haben.

Die Anbote, dürfen nur für complete Diätportionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden normalmässigen Zugehörs, dann für jede ausnahmsweise Verordnung gestellt werden.

f) Jeder Offerent hat, wenn er der die Verhandlung durchführenden Militär-Stelle nicht bekannt ist, ein Zeugniss über seine Solidität und Leistungsfähigkeit beizubringen.

Zur Austellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirk die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für die Geschäftsleute, die keine Firmen führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer Stempelmarke von einer Krone ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugniss benöthigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Geschäftes anzugeben ist. Im Gesuche ist auch der Verhandlungstag anzugeben, und weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an das Spital, bei welchem die Verhandlungs stattfindet, abgesendet werde.

Ueber ein solches Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eingehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichen Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage, am Bestimmungsorte einlangt.

g) Von der Concurrenz sind alle Personen ausgeschlossen:

a) welche nach den Bestimmungen der bürgerlichen Gesetze die Befähigung zum Abschlusse eines giltigen Vertrages nicht besitzen.

b) welche bei Bestandverträgen oder bei Verträgen über Heereslieferungen der Bestehung öffentlicher Beamten gerichtlich überwiesen worden sind;

c) welche von der Verhandlungscommission auf Grund erhobener Thatsachen als unverlässlich bezeichnet werden.

d) welche von einer Militärbehörde als contractbrüchig erklärt worden sind;

e) über welche das Concursverfahren im Zuge ist.

Der Ausschluss der unter c), d), e) Bezeichneten ist auch auf ihre gerichtlich nicht geschiedenen Gattinen, beziehungsweise Gatten ausgedehnt.

h) Die Genehmigung der Anbote erfolgt auf Grund des Beschlusses der Verhandlungs-Commission durch die Intendanz des 10. Corps, eventuell durch das k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

i) Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern; dasselbe besteht in fünf (5) Procent des Wertes des im Laufe eines Jahres annähernd entfallenden Abgabequantums.

Das Vadium ist nicht dem Offerte selbst beizuschliessen, sondern gleichzeitig mit diesem unter Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Oeffnung des versiegelten Offertes von den hiezu Berufenen übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen, überdies ist dasselbe auch im Offerte zu specificieren.

Nach getroffener Entscheidung über die Sicherstellungsart seitens der hiezu competenten Militärbehörde wird jenen Offerenten, deren Anbote nicht genehmigt wurden, das Vadium gegen Empfangsbestätigung zurückgestellt.

Der Ersteher hat zur Versicherung der Erfüllung aller eingegangenen Verbindlichkeiten das Vadium längstens binnen 14 Tagen nach erhaltener ämtlicher Verständigung über die Annahme seines Anbotes zur vollen Caution, das ist auf zehn (10) Procent des nach den genehmigten Preisen veranschlagten Wertes des Abgabequantums für ein Jahr zu ergänzen.

k) Die Offerenten haben bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Annahme des Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in den Artikeln 318 u. 319 des österreichischen, beziehungsweise in den §§. 314 u. 315 des ungarischen Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen zu verzichten. Der Offerent ist schon vom Tage der Ueberreichung seines Offertes, die Heeresverwaltung aber erst vom Tage der Genehmigung desselben gebunden.

l) Später einlangende, oder Nachtrags- sowie telegrafische, oder von den bestehenden Bedingungen abweichende Offerte bleiben ausnahmslos unberücksichtigt.

Von der k. u. k. Intendanz des 10. Corps.

Przemyśl, am 3. September 1900.

e) Pisemne oferty mają być ściśle podług formularza w zeszycie warunków ustanowionego zestawione. Takie formularze ofert można w wyż wymienionych zakładach sanitarnych i w intendanturze c. i k. 10 korpusu po cenie 10 hal. nabyć.

Warunki muszą tylko na kompletne porcye dyet włącznie z należącym się do każdej porcyi zwykłym dodatkiem, w końcu na każdą wyjątkową ordynacyę opiewać.

f) Każdy oferent, który władzy wojskowej przeprowadzającej rozprawę nie jest znanym musi nadesłać świadectwo swej rzetelności i możności dostawy.

Do wystawienia takich świadectw są, względem wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, — upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy swoją siedzibę mają. Osobom trudniącym się interesami handlowo przemysłowymi, a nie mającymi protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te władze polityczne pierwszej instancyi przynależne do miejsca zamieszkania.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 1 koronę, w którem to podaniu ma być dokładnie podany cel wystawienia świadectwa i dla jakiego przedsiębiorstwa jest ono potrzebnem.

W podaniu tem ma być wymieniony także dzień rozprawy publicznej z prośbą, ażeby świadectwo to przesłane zostało do tego c. i k. szpitalu, w którym rozprawa ma się odbyć.

Na takie podanie będzie proszącemu wręczone ze strony Izby handlowo-przemysłowej względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostanie w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu, tę oto rezolucyę należy załączyć do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło na miejsce przeznaczenia z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę.

g) Od konkurencyi są wszystkie osoby wykluczone.

a) które według ustaw praw obywatelskich do zawierania kontraktów nie są uzdolnione.

b) którym przekupstwo podczas trwania takiego kontraktu albo innego kontraktu dostawy wojskowej sądownie udowodnionem być może.

c) które komisya rozprawy na podstawie udowodnionych faktów, jako zaufania niegodne, uznała.

d) które od władzy wojskowej jako kontraktołomcy uznane zostały.

e) na które konkurs wierzycieli jest w toku.

Wykluczenie pod c) d) e) rozciąga się na małżonki i małżonków dotyczących osób, które prawnie rozłączone nie są.

h) Dozwolenie dostawy nastąpi na podstawie uchwały komisyi rozprawy przez Intendanturę 10 korpusu, ewentualnie c. i k. ministeryum wojny.

i) Każdy oferent ma ofertę swoją zabezpieczyć w wadyum składające się z 5% (pięcioprocentowej) wartości mniej więcej jednorocznej dostawy.

Wadyum nie ma się załączyć do oferty tylko równocześnie w kowercie, tak odesłać albo podać, aby takowe bez otwierania zapieczętowanej oferty od powołanych do tego osób odebrane być mogło.

Do wadyum należy dodać dokładne wyszczególnienie tegoż — oprócz tego ma się to samo i w ofercie podać. Po przedsięwziętem załatwieniu aktu zabezpieczenia ze strony do tego kompetentnej władzy wojskowej, zostanie wadyum osobom, których oferty przyjęte nie zostały za potwierdzeniem odbioru wydane.

Nabywca ma na zabezpieczenie winnych obowiązków w przeciągu 14 dni po otrzymaniu urzędowego uwiadomienia co do przyjęcia jego ofert, poręczne (Vadium) swe do całej kaucyi t. j. do 10% (dziesięcio procentowej) wartości dozwolonych cen całorocznej dostawy uzupełnić.

h) Oferenci mają się zrzec o dotrzymaniu terminu skarbu wojskowege względem oświadczenia się o przyjęciu oferty na podstawie przepisów w §. 862 ustawy cywilnej i w artykułach 318 i 319 austryackiej, względnie w §§. 314 i 315 węgierskiej ustawy handlowej zawartych — tyczące się terminu dla przyjęcia przyrzeczenia. Oferent jest już od dnia podania swej oferty, skarb wojskowy zaś dopiero od zatwierdzenia tej oferty zobowiązanym.

l) Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, jakoteż oferty nie odpowiadające przepisanym warunkom zostaną bez wyjątku nieuwzględnione.

Z c. i k. Intendantury 10. Korpusu.

Przemyśl, dnia 3. września 1900.

L. cz. E. 719/00 6 (7521 1—3)

Dnia 2. października 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach połowy wyk. hip. l. 336 i 1/4 wyk. hip. l. 74 z przynależnościami.

Połowę realności whl. 336 oceniono na 789 kor. 80 hal., zaś 1/4 whl. 74 na 48 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do połowy whl. 336 kwotę 394 kor. 90 hal., zaś 1/4 części whl. 74 kwotę 24 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. E. 757/00 (4) (7455 1—3)

Dnia 5. października 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności wyk. hip. 69.

Połowę domu z ogrodem oceniono na 2263 kor. 50 hal., przynależności na 4 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1[illegible] kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 16. sierpnia 1900.

L. cz. E. 110/00 (5) (7549)

Na żądanie Laji Zangen w Rozwadowie, odbędzie się dnia 27. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Ulanowie, licytacya 1) połowy realności lwh. 220 ks. gr. gm. Ulanów; 2) jednej czwartej części realności whl. 880 ks. gr. gm. Ulanów; 3) połowy realności lwh. 177 ks. gr. gm. Wólka tanewska; 4) realności lwh. 526 ks. gr. gm. Ulanów; 5) połowy realności lwh. 798 ks. gr. gm. Ulanów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 155 kor., ad 2) na 60 kor., ad 3) na 50 kor. 61 hal., ad 4) na 152 kor. 60 hal., ad 5) na 76 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 77 kor. 50 hal., ad 2) 45 kor., ad 3) 33 kor. 46 hal., ad 4) 104 kor. 54 hal., ad 5) 52 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 1. sierpnia 1900.

L. cz. E. 127/00 (12) (7548)

Na żądanie dra Bronisława Błażejowskiego, adw. kraj. we Lwowie, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Janowie, licytacya realności wyk. hip. l. 25 ks. gr. gm. kat. Wroców objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1627 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi 1084 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Warunki licytacyjne pozostają te same, jakie zatwierdzono tus. uchwałą z dnia 5. lipca 1899 l. cz. E. 127/99 (6).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 14. maja 1900.

L. cz. E. 164/00 (3) (7432)

Na żądanie Jukla Steifa mączarza z Żydaczowa, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya połowy realności objętej lwh. 142 gm. Żydaczów, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 okiennicy, 4 wewnętrznych okien, 1 podwójnych dwu-skrzydłowych drzwi i 1 beczki na wodę.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2033 kor.

Najniższa cena wynosi 615 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 3. września 1900.

L. cz. E. 1322/00 (4) (7470 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Firmy handl. Maurycy et Sami Spiegel we Lwowie przeciw Abrahamowi Izakowi 2 im. i Róży Weithornom o 461 kor. 36 hal., na wniosek egzekucyę prowadzącej firmy opiera się postępowanie licytacyjne na wyniku ocenienia dokonanego z 25. października 1899 l. cz. E. 2393/99 (2) oraz postanawia się, że dnia 2. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności lwh. 520 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, składającej się z parc. grunt. l. 65/13 (ogród) wraz z przynależnościami, składającemi się z z domu drewnianego o ośmiu izbach, oficyn z drzewa pobudowanych o ośmiu izbach, wychodków, komórek, parkanu i studni cembrowanej.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 11600 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 5800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 627/00 (3) (7520 1—3)

Na żądanie Jana Szlandy w Grodzisku górnym, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 50 w Gwizdowie, dłużnika Jana Filipa własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2119 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1413 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 14 sierpnia 1900.

L. cz. E. 2255/99 (10) (7449)

Zobowiązana Zofia Chmiel.

Na żądanie Ignacego Kalandyka, odbędzie się dnia 2. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności lwh. 28 gm. Niechobrz, Zofii Chmiel własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 50 drzew owocowych.

Ta połowa, wystawiona z przynależytościami na licytacyę, jest oceniona na 985 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części t. j. 660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 9. sierpnia 1900.

L. cz. E. 163/98 (12) (7431)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 5. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności whl. 167 gm. Studzianka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 340 kor.

Najniższa cena wynosi 226 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wojniłów, dnia 17. sierpnia 1900.

Nr. 4545 (7267 1—2)

A V I S O.

Auf das in der Nr. 206 vom 8. September l. J. dieses Blattes verlautbarte Aviso wegen Lieferung des Regiebedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów, Stryj, Dębica, Łańcut und Sambor wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl, sowie bei den Verpflegs-Magazinen der genannten Stationen täglich zwischen 10—12 Uhr Vormittag eingesehen werden.

Przemyśl, am 31. August 1900.

Konkursa.

L. 92566/II. (7441 1—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Sokołówce w powiecie Kosowskim, z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtu 140 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18. września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 5. września 1900.

L. 391. (7444 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na dwie posady asystentów, a mianowicie:

1. dla chemii ogólnej i analitycznej,
2. dla technologii chemicznej.

Z posadą tą łączy się remuneracya 1200 kor. rocznie.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studyach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 30. września 1900.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.
Kraków, dnia 6. września 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 1/00 82 (7560)

W konkursie przeciw Chaimowi Schwarzmann i Herschowi Margulies, kupcom w Tarnopolu, wyznacza się celem likwidacyi i uporządkowania pretensyj dodatkowo zgłoszonych Samuela Friedfelda w Tarnopolu i innych dotąd zgłoszonych, a nie likwidowanych i które do dnia 24 września 1900 zgłoszone zostaną, na 28. września 1900, 9 godz. przed południem w sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 35.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 7. września 1900.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. L. 10/99 12 (7357 1—3)

Józef Stańkowski, pensyonowany c. k. kapitan obrony krajowej z Bogumiłowic uznany umysłowo chorym.

Jego kuratorem jest p. Jan Fux kasyer magistratu w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. P. 277/00 1 (7407 1—3)

Ignacy Jarecki 32 lat liczący ze Strzyżowa, stanu wolnego, czeladnik bednarski uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiony Hipolit Gocko z Gorlic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. P. 100/00 1 (7460 1—3)

Opieka nad małoletnią Maryą Karpa po Ilku ze Zarzecza jako umysłowo niedołężną została przedłużoną na czas nieograniczony.

Opiekunem jej ustanowiony Iwan Podgórny ze Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, 12. lipca 1900.

L. cz. IV 67/90 5 (7377 1—3)

Maryę Hnyra i Ksenia Hnyrę z Poździacza uznano umysłowo choremi, kuratorem ustanowiono Adama Fedyka w Poździaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. P. 206/00 8 (7378 1—3)

Józef Myrda z Wykot uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony Iwan Kowal Jamuta z Wykot.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. L. 8/00 5 (7386 1 3)

Ksenkę Rewa z Krzywego uznaje się za głupkowatą i ustanawia się dla niej kuratora Ołeksę Dynia gospodarza z Krzywego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. P. 113/00 8 (7418 1—3)

Doska Gudzij z Podgrodzia została uznaną za marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Michała Małeckiego z Podgrodzia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 24. czerwca 1900.

L. cz. L. 3/00 2 (7433 1—3)

Jan Kwiatek z Kątów uznany marnotrawcą. Kurator Jan Rogowski z Huty Krempskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zmigród, 5. czerwca 1900.

L. cz. P. 92/99 2 (7434 1—3)

Marta Kuracz z Przystań została uznana marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Fedia Kuracza z Przystań.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mosty w., dnia 30. maja 1900.

L. cz. P. 216/00 5 (7452 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Stanisław Przybyło ze Swarzowa uznany za marnotrawcę i kuratorem ustanowiono Antoniego Nowaka ze Swarzowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. P. 15/00 1 (7550 1—3)

Hanuśka Mykieciuk z Pobereża została uznaną umysłowo chorą a kuratorem ustanowiono Wasyla Stasyszyna z Pobereża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. P. 19/00 2 (7491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku, oddział III podaje do wiadomości, że nad Iwanem Antonów z Liska została ustanowioną kuratela z powodu marnotrawstwa a kuratorem jego zamianowany Hryńko Antonów syn Wasyla z Liska.

Busk, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. P. 29/00 9 (7419)

O g ł o s z e n i e.

Dla marnotrawcy Nykoły Łechkiego z Załanowa ustanawia się w miejsce dotychczasowego kuratora Jurka Łechkiego kuratorem Wasyla Łechkiego z Załanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. VII 149/95 7 (7497)

Zawieszona nad Jurkiem Baikiem z Mołoszkowic kuratela z powodu marnotrawstwa zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 18. czerwca 1900.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 176/00 (2) (7577)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 34 часописи: „Свобода“ з дня 6 вересня 1900 під написею: „Чи потрібне постійне войско та маневри“ містит в собі знамена злочину з §§. 65 а і пр вини з §. 300 з к як також арт. закона з 17 грудня 1862 ч. 8 д. зд. з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к Прокуратора державного конфіската сеї часописи

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 11. вересня 1900.

L. cz. Pr. 174/00 2 (7576)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 41 czasopisma: „Cięgi“ z dnia 5 września 1900 pod napisem „Kto?..“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. września 1900.

L. cz. Pr. 171/00 2 (7574)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 407 czasopisma: „Słowo polskie“ z dnia 1. września 1900 pod napisem 1) „W tryumfalnym pochodzie“ i 2) „Ekselencya w podróży“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7. września 1900.

L. cz. P. 172/00 2 (7575)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 36 czasopisma: „Monitor“ z dnia 2. września 1900 pod napisem:

1. „Premier — Hamlet“.
2. „Duchowne manewry w Borysławiu“ w ustępie od słów „Gorzej jest“ do „koło Dobromila“.
3. „Słusznie napiętnował“ „Naprzód“ i „Słowo polskie“.
4. „Tarnobrzeg jeszcze ciągle jest w stanie wyjątkowym“ w ustępie od słów „Czyż do“ do końca, i
5. „I ten także miewa kazania o moralności“ w ustępie od słów „Przywiązałem się“ do „nas złączyła“ zawiera znamiona występku z §§. 300, 302 i 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7. września 1900.

Zl. 199 (7269)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 26. August 1900, Pr. VII. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 193 der Zeitschrift: „Salzburger Tagblatt“ vom 24. August 1900 wegen der Stellen von „in Rom sitzt jetzt ein Kreis“ bis „loszuwerden“ und von „wenn es erlaubt ist“ bis „hat sich abgenützt“ des Artikels: „Italien und der Vatican“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 21. August 1900, Pr. 17 2, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Domovina“ vom 24. August 1900 wegen des Artikels: „Javno vprasanje iz Konjic“ zur Gänze nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 28. August 1900, Pr. V. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Il Proletario“ vom 25. August 1900 wegen des Artikels: „Liberta austriaca e liberta ungherese“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1900, Pr. 37/4, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschift: „Osveta Lidu“ vom 25. August 1900 wegen des Artikels: „Otevreny list velitelstvi 36 pesiho pluku Brovne-ova v Mlade Boleslavi“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. August 1900, Pr. 119, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung“ vom 25. August 1900 wegen der Stelle von „Das war einst“ bis „und jetzt!“ des Artikels: „Kaiser Franz Joseph und die Deutschen“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 29. August 1900, Pr. 34/2, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihoceskych Listu“ vom 27. August 1900 wegen der Stellen von „Avsak co plati“ bis „a sobectvi“ dann von „Ale p. dr. Körber“ bis „bezpravi proti nam“ des Artikels: „Marne namahani“; dann von „ponevaz ale bez duvodu“ bis „one veci zadati“ des Artikels: „Otevreny list Jeho Excellenci ministru zemebrany hraboti z Welserheimbu“ nach §§ 63, 491 und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. August 1900, Pr. 28, die Weiterverbreitung der Nr. 203 der Zeitschrift: „Il Friuli orientale“ vom 25. August 1900 wegen des Artikels: „Continuando“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. August 1900, Pr. 118, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 25 August 1900 wegen der Stelle von „Das war einst“ bis „und jetzt“ des Artikels: „Kaiser Franz Joseph und die Deutschen“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1900 Pr. 34, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 25. August 1900 wegen des Absatzes des Artikels: „Rim, 20. kolovoza“ von „vsake godine na dan“ bis „ai vigliacchi di dentro“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 27. August 1900, Pr. 36, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna“ vom 25. August 1900 wegen des Absatzes des Artikels: „Dolje klauzola“ von „Tuzi se na Vladu“ bis „zivo Dr. Ferri“ nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 116. (7435 3—3)

OGŁOSZENIE.

W c. k. szkole położnych we Lwowie (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 8. października i trwać będą aż do 13. października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjmowane niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są bezżenne już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża,

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności potwierdzone przez władzę właściwą,

d) dowód znajości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego do ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.

Lwów, dnia 6. września 1900.

L. cz. Cg. II. 284/00 1 (7539 2—3)

Przeciw nieobecnemu Meilechowi Pius przedtem w Janowie wniosła Chana Tauber prywatna w Janowie przez adw. dr Seweryna Panetha we Lwowie skargę o wykreślenie pretensyi 1200 zł. m. k. czyli 1260 Kor. z realności whl. 12 w Janowie.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 19. września 1900 godz 9 przed południem w biurze Nr. 12.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Bronisław Ostaszewski we Lwowie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. II.

Lwów, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. Prez. 439 18. P./00 (7438)

OBWIESZCZENIE.

Dla V. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 15. października 1900 o godz. 9 przed południem zamianował Jego Excellencya p. Prezydent sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego z tytułem Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego Henryka Nitarskiego, Sylwerego Dzierzyńskiego, dr. Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, Fryderyka Koerbera, Tytusa Adamiaka, Józefa Swaryczewskiego, Karola Podlaszeckiego i Edmunda Philippa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1900.

L. cz. C. III. 238/00 1 (7516)

Przeciw Michałowi Zagórskiemu i Wasylowi Zagórskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Kowalskiego w Męcinie wielkiej pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Michała i Wasyla Zagórskich, ustanawia się p. dr. Sterna, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 19. sierpnia 1900.

L. 8963/II. (7540 3—3)

EDYKT.

Wzywa się niewiadomego z pobytu poczmistrza Stanisława Guttetera w Mielcu, który dnia 6. sierpnia 1900 z c. k. Urzędu pocztowego w Mielcu się wydalił, by do dni czternastu pod grozą następstw przewidzianych w patencie ces. z dnia 10 marca 1860 Nr. 64 Dz. u. p. zgłosił się w gal. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów i podniesione przeciw niemu zarzuty usprawiedliwił.

Lwów, dnia 2. września 1900.

L. cz. C. III. 271/00 1 (7404)

Przeciw Salomei z Wachów Zielińskiej, Zofii z Wachów Romańskiej, Antoninie Kochankiewiczowej, Wincentemu Wachowi i Teresie Wachowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Władysława i Franciszkę Nodzyńskich z Bochni pozew o własność realności whl. 106 gm. kat. Bochnia.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2. października 1900 o godz. 4 po południu.

Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się p. adw. dr. Maissa w Bochni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, dnia 23. sierpnia 1900.

L. cz. C. 106/00 (7456)

Przeciw Stefanowi Łabińskiemu z Oleska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Katarzynę Łabińską pozew o 240 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 16. października 1900 godz. 9 przed południem do tego sądu Nr. II.

Celem strzeżenia praw Stefana Łabińskiego, ustanawia się p. Leona Reisa, c. k. notaryusza w Olesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Łabińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 4. września 1900.

L. cz. Prez. 1213 18 P./00 (7542 1—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 4 zwyczajnej z dniem 27. listopada 1900 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądów przysięgłych c. k Radcę Dworu, jako Prezydenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga i c. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza, dr. Celestyna Frieda i Edmunda Hermanowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 6. września 1900.

L. cz. C. II. 225/00 1 (7502)

Przeciw Jędrzejowi Kruczyniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie przez Tomasza Stachurę pozew o zapłacenie kwoty 184 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18. września 1900 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Kruszyniaka, ustanawia się p. dr. Ludwika Gąsiorowskiego adw. w Oświęcimie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Kruszyniaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Oświęcim, dnia 30. sierpnia 1900.

L. cz. C. I. 173/00 1 (7457)

Przeciw Apolonii Smolak i Ludwice Łacnej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Katarzynę Fuchs pozew o fizyczny rozdział realności whl. 64 Podhajce.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 24. września 1900 o godz. 9 rano do tego sądu biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Apolonii Smolak i Ludwiki Łacnej, ustanawia się p. dr. Rudolfa Schwagera adw. krajowego w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Apolonię Smolak i Ludwikę Łacną w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podhajce, dnia 25. lipca 1900.

L. cz. Cw. III. 2147/00 1 (7436 1—3)

Przeciw dr. Emilowi Dunikowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez Jakóba Loscha pozew o 1400 kor.

Na podstawie wekslu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Zadereckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III

Lwów, dnia 4. września 1900.

L. 1007/00 (7401)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Jakób Przeworski z dniem 28. sierpnia 1900 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Kraków, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. Cw. 1404/00 3 (7447)

Panu Alterowi Kannerowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw Alterowi Kannerowi o 800 koron ma być doręczoną uchwała z dnia 3 września 1900 l. cz. Cw. 1404/00 1, którą wydano nakaz zapłaty sumy 800 koron.

Ponieważ niewiadomo gdzie Alter Kanner przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Malawskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera Kannera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 5. września 1900.

L. cz. T. 46/00 4 (7474 1—3)

C k. Sąd krajowy cywilny oddz. VII. we Lwowie, wdrażając na prośbę Michała Stawiarza z 18. lipca 1900 T. 46/00 1 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych książeczek galic. Kasy oszczędności a to:

1. książeczki Nr. 6679 na imię Anny Pader na kwotę 208 kor. 20 hal. opiewającej,

2. książeczki Nr. 30610 na imię Anny Stawiarz na kwotę 1020 koron 01 hal. opiewającej,

3. książeczki Nr. 33025 na imię Peter Warriło na kwotę 431 koron 05 hal. opiewającej,

4. książeczki Nr. 76.240 na imię Anny Benesz obecnie na kwotę 648 kor. 56 hal. opiewającej.

Wzywa posiadacza tych książeczek, by w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej przedłożył powyższe książeczki tut. c. k. sądowi ewentualnie wykazał swe prawa własności, gdyż w przeciwnym razie takowe na ponowną prośbę Michała Stawiarza za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. hip. 53/00 (7463)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza nabyte na cele ruchu kolei grunta wyłączyć bez ciężarów z księgi gruntowej dla gminy Berehy i przyłączyć je do księgi kolejowej a mianowicie część z parceli 1459/1 od Michała Baran i Hanusi Femyk, z parc. 2107, 2253/1, 2253/2, 2254/1, 2254/2 od Georga Berstlera z parc. 1893/1 od Feduni, Łucia, Maryi, Ilka i Anny Bochonków, z parc. 2116/2, 2290, 2291/1, 2291/2 od Johana Frombacha z parc. 2323/1 od Andrzeja Kijowskiego z parc. 2124/1 i 2298/1 od Franciszka Kijowskiego z parc. 1868/2 od Stefana Mandziaka, z parc. 2105/2 i 2262/2 od Jana Götza z parc. 1860 i 2126/2 od Iwana Mazura, z parc. 1263 od Hrycia i Dmytra Myszczyszynów, z parc. 2115/1 i 2806/2 od Karoliny Schweitzer, z parc. 1432/2 od Jędrzeja i Maryi Szybińskich, z parc. 1278 od Arseniego Marczak, z parc. 2285/1 od Berka Zupnika, z parc. 1779/2 i 2803/1 od gminy Berehy, z parc. 2124/3 od Antoniego Kijowskiego.

Wzywa się tedy wszystkich którzy się przez przeniesienie części z wymienionych parcel do hipotecznego wykazu kolejowego za pokrzywdzonych sądzą, ażeby roszczenia swoje zgłosili w tutejszym sądzie najdalej do dnia 30 października 1900, gdyż inaczej milczenie będzie uważane za przyzwolenie na przeniesienie gruntów.

Prawa rzeczowe dopiero w dniu przybicia edyktu w tut. sądzie tj. w dniu 15 sierpnia 1900 lub po tymże dniu na gruntach do hipotecznego wykazu kolejowego zapisać się mających nabyte, przeciw osobom które takowe przed przedsiębiorstwem kolejowym posiadały nie będą uwzględnione przy wpisywaniu tychże gruntów do hipotecznej księgi kolejowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ustrzyki, 25. maja 1900.

L. cz. A. 96/99 16 (7384)

Podaje się do wiadomości, że w dniu 20. marca 1899 w Frysztaku zmarł Adam Kulik z pozostawieniem testamentu z daty Strzyżów, 17. lutego 1896 l. 6264, którym dziedzicami ustanowił dzieci śp. Józefa i Jana Kulików, Ludwikę Janik, Teklę Czekajowską, Apolonię Furtek i Eleonorę Małecką. Gdy miejsce pobytu tegoż wnuka Jana Rękowicza jest nieznane, wzywa się go, aby się w przeciągu roku w sądzie tutejszym zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dla niego ustanowionym Jakóbem Dubielem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 17. czerwca 1900.

L. cz. E. 1782/00 1 (7380)

Dla Józefa Hornsteina, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Stryju przeciw niemu o 823 zł. 33 ct, któremu ma być doręczoną uchwała z dnia 9. lipca 1900 l. cz. E. 1782/00 1, którą pozwolono zajęcie praw do 1/5 części kaucyi w kwocie 5000 zł.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef Hornstein przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Poltoraka.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Hornsteina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. Cw. 520/98 3 (7328)

Przeciw Michałowi Cicierskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Olgę Noskowską pozew o egzekucyę tabularną

Na podstawie pozwu dozwoloną została egzekucya tabularna z dnia 15. czerwca 1900.

Celem strzeżenia praw Michała Cicierskiego, ustanawia się pana adw. dr. Liebesmana w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Cicierskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. Cw. 1746/00 1 (7367)

Przeciw Józefowi Kern, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Nadwórnie pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Kerna, ustanawia się p. dr. Majeranowskiego adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kerna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27. czerwca 1900.

Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

PENSYONAT wzorowy dla chłopców.
Prywatne kursa gimnaz. i realne
zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i realnych.
Korepetycye dla uczn. publ. gimn. i real.
Do egz. wstępn. do I. kl. szk. średn.
kurs przygotowawczy
Do egzaminu dojrzałości
gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.
Pierwsza klasa gimn. i realna
zbiorowa pryw. nauka od 8—1 rano.
Uczniowie, przepadli przy egz. wstępnym do I. kl., mogą po roku składać egz. do kl. II. — Rozpoczęcie nauki d. 5 września.
A. STRZELECKI
b. nauczyciel Gimn. i Szk. real. Zielona l. 5 I. p. (stacya tramwaju elektr) od godz. 3—6 po połud.
Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

C. k. Sąd powiatowy w Rawie przyjmie z dniem 1 października 1900 rutynowanego pisarza za wynagrodzeniem miesięcznem 50 do 60 koron.

A. Kłosiewicz ul. Chorążczyzna l. 13, powróciła do Lwowa i przyjmuje jak dotąd wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny wchodzące. Z dniem 5 września rozpoczyna świeży kurs kroju metodą francuską.

Dwa domy parterowe we Lwowie z dużą parcelą wartości 11.000 zł. do sprzedania — gotówki potrzeba 5.000 zł. Wiadomość ul. Rycerska 7.

Technik
gorzelnik królewiak przyjmie miejsce pomocnika, o które uprasza pp. kolegów. Zgłoszenia Administracya Nowej Reformy pod **Technik 100 Kraków.**

Nieprzemakalne płaszcze gumowe, liberyjne, wojskowe, urzędnicze, modne zarzutki dla pań, haweloki i peleryny damskie poleca w największym wyborze
Rudolf Krimmer,
Lwów, Hotel Francuski.
Parasole męskie i damskie od 3 koron.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

WINO 1892 WŁASNEGO CHOWU
dostarcza od 56 litrów wzwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent.
Benedykt Hertl, właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz,** Styryi.

Medal Złoty — Hors Concours
ASTHMA i KATARY
Leczą się przez użycie
Cygaretek i Proszku
ESPIC
DUSZNOŚĆ
KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE
Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.
Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i jedyne których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.
Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyjskiem z następującą wzmianką:
«Rada Lekarska Cesarstwa, *biorąc na uwagę że «Cygaretki przeciw Astmie* Espic'a są rzeczywiście «skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»
Proszek antyastmatyczny ESPIC'a składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.
We wszystkich znacznych Aptekach Francyi i zagranicą.
Sprzedaż hurtowa: 20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.
Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akc. dla przemysłu chemicznego
(przedtem „Spółka komandytowa Juliana Wanga")
we Lwowie ul. Kościuszki l. 5 (w parterze)
poleca
nawozy sztuczne
własnego wyrobu.
Gwarancya składników. — Ceny najniższe. — Cenniki na żądanie wysyła się odwrotnie.
Oświadczamy przytem, że w bieżącym roku przygotowaliśmy tak znaczne zapasy, że odpada zupełnie obawa, by nam zabrakło nawozów do rozsprzedaży; prosimy wszelkim w tym kierunku pogłoskom nie wierzyć, bowiem takowe są tendencyjne.

poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach.
Ilustrowane cenniki gratis i franco.
Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.
959

W wyższym pensyonacie dla panien, koncesyonowanym przez c. k. Ministerstwo oświaty i c. k. Namiestnictwo. Lwów, ulica Gołębia 3 a. trwają zapisy do 15 września. — Przyjęcie uczenic i pensyonarek do 1 października. — Tamże kurs pouczający i ogródek dziecięcy z niemiecką konwersacyą. — Wiadomość od 4 do 6 godziny.

Krajowa Wyższa Szkoła rolnicza
w Dublanach koło Lwowa.

Półrocze zimowe rozpoczyna się dnia 23 września, wykłady zaś dnia 1 października. — Bliższe szczegóły co do warunków przyjęcia i pobytu w Dublanach udziela Dyrekcya.

Frommel, dyrektor.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby
Bolesław Haszczyński
we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.
kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.
Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16
we własnej realności.

VICHY SZTUCZNA WODA GRANDE-GRILLE CÉLESTINS
50% tańsza od rodzimej.
Celestins: w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych, w dnie i cukrzycy.
Grande-Grille: w kolkach wątrobnych i kamykach żółciowych, w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej
Sporządzana pod kontrolą komisyi przemysłowej Tow. lekarskiego.
Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:
K. RZĄCY i CHMURSKIEGO w Krakowie.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.
Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiorskiego. 331

Zgłoszenia subskrypcyjne

na nierozebrane jeszcze
1000 akcyj w kwocie imiennej wartości 1,000.000 K.
pozostałe z 3650 sztuk nowo ogłoszonej III. emisyi akcyj.
Galicyjsko-bukowińskiego akcyjn. Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku
biorących zarówno udział
w Cukrowni Przeworskiej jak również w nowo powstających cukrowniach tego Towarzystwa w Czerniowcach i Tarnopolu
przyjmuje po oryginalnych warunkach subskrypcyjnych i udziela chętnie wszelkich wyjaśnień ustnych i pisemnych
Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie
oraz Lwowska Filia tegoż Banku
we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

Zdzisław hr. Tarnowski,
Alfred Szczepański,
Prof. dr. Henryk Jordan,
Sekretarz komitetu:
Władysław hr: Mycielski,

Prezes komitetu:
Antoni hr. Wodzicki,
Zastępca:
Leszek Wiśniowski,
Dr. Tadeusz Bednarski,
Jan Szczepanik.

Jednorocznym ochotnikom

dostarcza kompletne uniformy, wykonane podług przepisów elegancko i trwale
S. Calderoni, Lwów, ul. Kopernika l. 9.
Cenniki na żądanie darmo.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.